

Dlaczego lokatorzy remontowanego bloku przy ul. Westerplatte w Ozorkowie krytykują budowlańców?

str. 12

TRAGEDIA PRZY UL. ZGIERSKIEJ



str. 11

Ozorkowianin skarży się na komornika



str. 10

Nowy Tygodnik Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 19 WRZEŚNIA • NUMER 204/16

PANIKA W REGIONIE! Cyganie porywają dzieci?...

Mieszkańcy coraz częściej ze strachem mówią o Cyganach. Wszystko za sprawą wpisów internautów, którzy informują o próbach porwań samotnych matek z dziećmi. W Łęczycy do dramatycznych sytuacji miało dojść m.in. na ul. Kaliskiej. Natomiast pod Poddębicami rzekoma napaść miała miejsce w lesie w Gostkowie Starym. O sprawie wie policja.

więcej str. 3 i 7



Książki dla naszych Czytelników

str. 15

ISSN 2299-3703

236



9 772299 370201

GROŹNY WYPADEK POD WARTKOWICAMI



str. 6

Awantura w urzędzie w Łęczycy



str. 4

Radni obniżyli burmistrzowi pensję, swoich diet nie zmniejszyli

Łęczycza Podczas ubiegłotygodniowej sesji rady miasta, radni z klubu „Od nowa” przegłosowali zaproponowany przez siebie projekt uchwały w sprawie obniżenia pensji burmistrzowi, Krzysztofowi Lipińskiemu z 10 400 na 6 660 zł brutto (o sprawie wniesionego projektu wraz z uzasadnieniem pisaliśmy w Reporterze tydzień temu).

Wtorkowa sesja do spokojnych nie należała. Oprócz słownych przepychanek władz miasta z niektórymi radnymi, doszły jeszcze niemałe emocje mieszkańców, którzy przyszli do magistratu. Lista zarzutów wobec burmistrza, która była uzasadnieniem do obniżenia pensji wóldarza okazała się dość obszerna. Nie wszyscy jednak podzielali zdanie radnych opozycji. Przybyli na sesję łączycanie prezentowali zgoła inny pogląd, podkreślając dużą ilość realizowanych inwestycji, wygląd estetyczny miasta, i to, że „zaczęło się wreszcie coś dziać”. Ostatecznie, większością głosów, uchwała została podjęta. Obniżenie pensji stało się faktem. Burmistrz wygłosił w tej sprawie oświadczenie, w którym stwierdził między innymi, że nie zgadza się z podjętą uchwałą, gdyż jest sprzeczna z prawem z uwagi na brak konkretnych i prawdziwych zarzutów pod adresem wóldarza.

- Wasza dzisiejsza uchwała to już nie jest przejaw niezadowolonia z pracy władzy wykonawczej w tym mieście, do czego macie prawo. To nie jest też próba podkreślenia roli rady miejskiej w funkcjono-



waniu samorządu gminnego. To jest, szanowni państwo, jawne, otwarte szykanowanie burmistrza Łęczycy, co ma doprowadzić do jednego celu – wpływania na jego wszystkie decyzje skutkującego całkowitym podporządkowaniem woli radnym miejskim – komentował **Krzysztof Lipiński**. - Jesteście tak zdeterminowani w tym dążeniu, że nie zauważacie bezpodstawności, bezzasadności, a wręcz absurdalności waszych argumentów.

W efekcie tak podjętej uchwały, burmistrz będzie zarabiał mniej niż jego zastępca, Krzysztof Urbański.

Podczas tej samej sesji, radny Robert Łukasiewicz zgłosił powstanie nowego klubu radnych pod nazwą „Dla Łęczycy”. Nowy klub liczy pięciu radnych, a w jego skład wchodzi: **Zenon Koperkiewicz**, **Tomasz Czajkowski**, **Paweł Kur-**

czewski, **Krzysztof Razik** i **Robert Łukasiewicz**. Jak się okazało na sesji, klub od razu przystąpił do działania i zgłosił do porządku obrad projekt uchwały w sprawie zmniejszenia diet miejskim radnym.

- Obniżenie diet radnych będzie właściwym sygnałem, że chcemy pracować na rzecz miasta, a nie być w radzie dla apanaży. Dzięki takiemu rozwiązaniu w przyszłych wyborach kandydować będą społecznicy, a nie cwaniacy liczący na podreperowanie domowego budżetu – uzasadniali radni z klubu „Dla Łęczycy”.

Propozycja radnych nowego klubu nie zyskała jednak większości głosów a w związku z tym nie została wprowadzona do porządku obrad. Taka decyzja wzbudziła niezadowolonia wśród obecnych na sali mieszkańców.

(mku)

Zakorkowana Łęczycza

Kierowcy mogą spodziewać się znacznych utrudnień na drodze krajowej na odcinku Łęczycy (od strony Ozorkowa). Właśnie rozpoczęły się prace związane z wymianą przepustu. Remont potrwać ma ponad 2 miesiące. Ruch jest wahadłowy. Drogowcy rozkopali najpierw jeden pas ruchu. Jak łatwo się domyślić, tworzą się spore korki. Część zmotoryzowanych próbuje objechać miejsce remontu i zjeżdża na Ozorkowską. To jednak nie rozwiązuje problemu, na Ozorkowskiej też tworzą się korki.

(zz)



Remontowany jest przepust



Korki na drodze krajowej

Seniorzy dziękują

Łęczycza Łęczycy emeryci i renciści są wdzięczni władzom miasta za zorganizowanie malowania ścian w siedzibie ich związku przy ul. M. Konopnickiej 8. - To dla nas duży gest – usłyszeliśmy.

- Utrzymujemy się tylko ze składek członkowskich, które wynoszą 2,5 zł na miesiąc. Musimy z tego opłacić media, CO, wodę i nieczystości. Nie stać by nas było na malowanie i odświeżenie biura, dlatego w imieniu wszystkich członków dziękujemy burmistrzowi i jego zastępcy za podniesienie estetyki naszej siedziby – mówi **Bożena Ociepa**, prezes Związku Emerytów i Rencistów w Łęczycy. - Nigdy wcześniej, a jestem już prezesem trzecią kadencję, nie zdarzyło się, aby władze miasta nam pomogły. Dlatego jesteśmy bardzo wdzięczni za ten gest.

- W naszej organizacji jest obecnie 320 członków – informuje **Konstanty Krauczunas**, skarbnik związku. - Często się tutaj spotykamy i jest na

pewno wszystkim dużo przyjemniej w ładnym pomieszczeniu. Poza tym to ważne, że w Łęczycy, gdzie mieszka dużo starszych osób, władze o nas seniorach pamiętają.

To już nie pierwszy raz, kiedy emeryci i renciści z łęczyckiego związku otrzymali wsparcie od obecnych władz miasta. Poprzednio do siedziby związku trafiły m.in. krzesła po remoncie sali konferencyjnej w magistracie.

(mku)



Na zdjęciu Bożena Ociepa

Nasza sonda – Jak mieszkańcy oceniają burmistrza?



Jan Kwiatkowski

- Mam już swoje lata, ale wiem jedno, że jak chcą być wybrani, to obiecują „złote góry”, ale jak już siedzą na fotelach, to stamtąd chyba gorzej widać. Mówię o tym nieszczęsnym chodniku na ulicy Konopnickiej, mnie się ciężko chodzi a tu bezpiecznie nie jest. Burmistrz obiecuje już dwa lata i nic z tego nie ma. A pensję, jeżeli uważali, że trzeba obniżyć to trudno. Emeryci musi wyżyć za 1000 zł, to burmistrz za 4000, też przeżyje.



Elżbieta Baraban

- Uważam, że obecny burmistrz to dobry gospodarz, kiedy by się nie poszło z jakąś sprawą to pomoże, wysłucha. Nie mogę nic złego powiedzieć. Jestem babcią i cieszę się, że wreszcie ktoś zadbał o place zabaw i mam gdzie pójść z wnuczkami. Przedtem do najbliższego takiego miejsca musiałam iść daleko. Jeżeli chodzi o pensję, to uważam, że jeżeli ktoś pracuje dłużej, bo z tego co wiem burmistrz ma nienormowany czas pracy to powinien zarabiać więcej, 4 tysiące to chyba trochę za mało.



Wiktor Kabat

- Jestem młodym człowiekiem i chcę, aby w mieście, gdzie mieszkam też ktoś pomyślał o nas, uczniach, studentach. Tymczasem tradycyjny festiwal Nocnik w tamtym roku się nie odbył. Pytałem dlaczego, w odpowiedzi usłyszałem, że burmistrz nie dał pieniędzy, to chyba nie tak. Co do zarobków to nie wiem, ale chyba każdy powinien zarabiać według obowiązków, może burmistrz nie ma ich tak dużo?



Alina Pieczonka

- Pan Lipiński nie jest burmistrzem po raz pierwszy. Mogę powiedzieć, że pamiętam, kiedy rządził wcześniej. Dbał o miasto, wtedy się coś zawsze działo. Teraz też podejmuje próby, ale z tego co wiem to chyba nie najlepiej układa się współpraca z radnymi, tak jak w kwestii ustawienia kwiatów wokół ratusza. Apelowaliśmy w tej sprawie, ale dowiedzieliśmy się, że rada zmniejszyła pieniądze na promocję i doniczek nie będzie. Mamy pusty plac a szkoda. Jeżeli chodzi o pensję to uważam, że go skrzywdzili.



Kazimierz Domański

- Myślę, że ten burmistrz stara się, aby Łęczycza wyglądała lepiej. Remontują ulice, ale wszystkiego naraz się nie robi, to chyba wie każdy człowiek logicznie myślący. Co do pensji to zasada jest jedna - za efektywną pracę powinna być godziwa zapłata. Myślę, że obniżenie wynagrodzenia to niekoniecznie motywacja do bardziej wydajnej pracy.

INTERNAUCI PRZESTRZEGAJĄ PRZED CYGANAMI

W internecie aż mnoży się od wpisów przedstawiających Romów w bardzo niekorzystnym świetle. Od kilku tygodni wirtualnej sieci bez większych problemów można przeczytać o rzekomych próbach porwań młodych matek z dziećmi. Ludzie przekazują sobie informacje a w naszym regionie wśród coraz większej liczby mieszkańców narasta obawa. Czy słusznie?

Nieważne, czy o Cyganów zapytamy w Łęczycy, Witoni, Świnicach Warckich...

Wielu słyszało o dramatycznych sytuacjach w których młode dziewczyny były śledzone i naga-bywane przez Cyganów. Do takich zdarzeń ma głównie dochodzić w przypadku samotnych matek z małymi dziećmi. Czy internetowe wpisy są autorstwa osób z dużą wyobraźnią? A może faktycznie jest coś na rzeczy? Tym bardziej, że policja wie o sprawie. W internecie znaleźliśmy mnóstwo ostrzeżeń przed Cyganami. Są nawet opisy osób, które znalazły się w podobnych sytuacjach.

„Po raz kolejny udostępnimy post o tym co dzieje się w ostatnich dniach w Łęczycy, prosimy go nie ignorować, ani nie wypisywać, że to „ściema” „nieprawda”, ponieważ przez ten post chcemy ostrzec wszystkie zagrożone osoby, być może redukując ryzyko jakiegokolwiek napadu przez poszerzenie

świadomości mieszkańców naszego miasta – czytamy w ostrzeżeniu administratorów strony społecznościami poświęconej Łęczycy. „Po naszym mieście oraz jego okolicach kręcą się mężczyźni nieznanego pochodzenia (łatwo poznać po ciemnej karnacji). Jeżdżą oni samochodami na fałszywych bądź angielskich, zagranicznych blachach. Podążają oni głównie za kobietami oraz dziećmi. Bardzo prosimy uważać na swoje pociechy oraz na samych siebie. Sprawa została niejednokrotnie zgłoszona policji, czekamy na jakąś reakcję. Osobiście widzieliśmy wymienionych osobników kręcących się po dzielnicach łęczyckich o godzinie 21, terenową hondą z fałszywą rejestracją TLY. Bardzo prosimy nie ignorować takiego ostrzeżenia, ponieważ póki sprawa nie jest „oficjalnie” rozpoczęta przez policję musimy wziąć odpowiedzialność za siebie nawzajem. Jeżeli zobaczycie podejrzanego samochody a w środku ciemnoskórych mężczyzn prosimy o zgłoszenie tego faktu na policję. Nie przesadzając może to uratować komuś życie”.

Natknęliśmy się na wpis łęczycanki Natalii K. (nazwisko do wiadomości red.).

„Autka jakimi jeżdżą i o których mi wiadomo to mercedesy, hondy, peugeoty, czarne, srebrne, błękitne. Jeżdżą na rejestracjach nie z Polski. Albo angielskie albo niemieckie



Jak informują mieszkańcy Cykanie pojawili się ostatnio m.in. na Kaliskiej

ewentualnie lewe blachy „znikąd”. Czasami nie mają w ogóle tablic. Często ich wymówką jest to, że brakuje im paliwa, że nie mają jak dojechać. Wjeżdżają na podwórka, jeżdżą za ludźmi, obserwują okna, budynki, zatrzymują ludzi. Myślałam, że jeżdżą tylko w nocy/wieczorem, ale dziś się przekonałam, że w dzień już się nie boją. Ogólnie jeżdżą bardzo powoli, rozglądają się i jak kogoś sobie upatrzą to nie dają spokoju. Chodzi im o kobiety i małe dzieci - to na pewno, bo facetów się boją. I tak jak pisałam - dziś zgłaszałam to na policję, po tym jak za mną jeździł i czekał pod blokiem”.

Łęczycanie w internecie na bieżąco śledzą poczynania Romów. Oto kolejny wpis:

„Po Łęczycy w tym momencie (17:20) jeździ terenowa Honda, w środku siedzi osoba o ciemnej

karnacji, jeździ za kobietami, powoli, zawraca i od nowa jedzie dalej, sprawę zgłosiłam na policję, jeśli będziecie ją widzieć - dzwońcie, tablice są fałszywe, TLY rejestracja się zaczyna, to prawdopodobnie Ci Cykanie”.

„Drugi raz ich widzieliśmy ok. 21 na ul. Kaliskiej, koło Zabki. Auto takie samo, ale rejestracja inna”.

Podkomisarz Agnieszka Ciniwicz, rzecznik policji w Łęczycy, do której zadzwoniliśmy pod koniec ub. tygodnia, oficjalnie sprawy nie chce komentować. Dowiedzieliśmy się jedynie, że sygnały mieszkańców o Cyganach znane są funkcjonariuszom. Póki co, policja żadnych ruchów w tym kierunku nie robi. Dlaczego? Nie ma poszkodowanych i konkretnych zgłoszeń, które potwierdziłyby zarzuty.

(zz)

Niewiadoma przy Kilińskiego

Łęczycza Na sesji rady powiatu łęczyckiego podniesiono problem sprzedaży budynku przy ul. Kilińskiego, w którym obecnie mieści się przychodnia i PCPR.

Temat, jak się okazuje, nie jest nowy, bo problem sprzedaży tej nieruchomości wraca każdego roku. Również obecnie, w planowanych dochodach do budżetu powiatu została ujęta kwota 1.600.000 tys. zł ze sprzedaży budynku. Sprawą zainteresował się radny Janusz Milczarek, kierując pytanie do starosty Wojciecha Zdziarskiego, czy znana jest już aktualna wartość mienia i w jakim zakresie przewiduje się sprzedaż budynku, w całości, czy tylko wyprzedaż lokali.

- Jest jeszcze za wcześnie, aby o tym mówić, przyjechał do budżetu kwota jako dochód jest pewną prognozą, bo wyceny jako takiej nie przeprowadzono - poinformował starosta.

Taka odpowiedź nie wystarczyła radnemu, który próbował wyjaśnić sprawę.

- Nie rozumiem tej sytuacji, bo od roku, jak dobrze pamiętam 2014, w pozycji dochodów w budżecie powiatu jest ujmowana kwota z tytułu sprzedaży tego mienia. Jako radny obawiam się, aby nie doszło do tzw. „dzikiej prywatyzacji” - skomentował radny Milczarek.

Obawy radnego rozwiała Iwona Janiuk, radca prawny wyjaśniając, że sprzedaż mienia komunalnego jest regulowana przepisami. W wyłącznej kompetencji rady będzie określenie czy budynek będzie przeznaczony do sprzedaży i w jakim zakresie.

(mku)



reklama



OD 12 DO 30 WRZEŚNIA ODSETKI 0 ZŁ

KUPUJESZ TERAZ A SPŁACASZ DOPIERO OD 2017 R!



KUCHNIE OD
499 zł



NAROŻNIKI OD
889 zł

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7

MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING! *koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

**STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR**

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

Dla propozycji kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty oferowanego przez Santander Consumer Bank S.S. dla porównania: "ODSETKI 0%" zawartego na okres 10 miesięcy, wycenienia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 12.09.2016 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,63%; cena towaru 2000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0%; całkowity koszt kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2120 zł; całkowity koszt kredytu 120 zł (w tym prowizja 120 zł, odsetki 0 zł, inne koszty 0 zł). Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 12.09.2016 do dnia 30.09.2016 r. SALONY MEBLOWE "SIADACZKA" Krystyna Siadaczka występuje w roli pośrednika kredytowego sporządzając i zawierając umowę o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., z siedzibą we Wrocławiu, 53-611, ul. Strzegomska 42C, wydając formularz informacyjny, przyjmując oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumerbank.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

Awantura w urzędzie

Gm. Łęczyca Na parterze gmachu, przy ul. M. Konopnickiej w Łęczycy, doszło do ostrej wymiany zdań między Haliną Doniak a wójtem Jackiem Rogozińskim.

- Brakuje mi słów, aby wyrazić jak bardzo jestem zdegustowana pana zachowaniem. Uprawia pan prywatę. Dla pana są lepsi i gorsi petenci. Nie ma sprawiedliwości - mówiła mocno wzburzona pani Halina w sekretariacie wójta gm. Łęczyca.

Problem, z którym mieszkanka wsi Borów przyszła do urzędu, dotyczy przydomowych oczyszczalni ścieków. H. Doniak uważa, że wójt faworyzuje swoich znajomych i patrzy łaskawiej na brak wymaganych przydomowych oczyszczalni ścieków.

- Byłam u wójta, ponieważ jedna z moich sąsiadek doniosła, że nie mam przydomowej oczyszczalni. Pomijam już to, że w domu brakuje łazienki. Jest jedynie umywalka. Wójt, gdy zapytałam o możliwość dofinansowania inwestycji, odpowiedział, że nie ma na to gwarancji. Zasugerował, żeby po prostu samemu sfinansować zakup takiej oczyszczalni. Wzięłam kredyt 7 tys. zł i załatwiłam sprawę. Natomiast moja sąsiadka do tej pory nie ma przydomowej oczyszczalni ścieków i wciąż tylko pisze do gminy pisma dot. przedłużenia terminu realizacji takiej inwestycji. To ja się pytam, jedni muszą ekspresowo zakładać

oczyszczalnie a znajomi wójta mogą takie sprawy bagatelizować? - pyta Halina Doniak.

Wójt Jacek Rogoziński twierdzi, że nie uprawia w urzędzie prywatę a opinia naszej Czytelniczki jest błędna.

- Pani Halina została potraktowana jak każdy petent. Nikt jej nie kazał finansować w całości tej inwestycji. To była jej decyzja. Pismo, które złożyła w sprawie sąsiadki i przedłużania terminu realizacji wykonania przydomowej oczyszczalni ścieków, zostanie z całą pewnością rozpatrzone - poinformował nie ukrywając emocji wójt, po czym szybko zamknął drzwi do swojego gabinetu.

(zz)

Ostra dyskusja petentki z wójtem



Zmiany w radzie

W związku z rezygnacjami kilku radnych z zajmowanych funkcji w radzie gminy Grabów, w piątek odbyła się kolejna sesja, podczas której radni dokonali wyborów uzupełniających do prezydium, komisji stałych i doraźnych.

Funkcję wiceprzewodniczącego rady gminy powierzono jednemu zgłoszonemu kandydatowi, radnemu Józefowi Drozdowskiemu. Przewodniczącym komisji planu i budżetu, mienia komunalnego, rolnictwa i ochrony środowiska został radny Andrzej Starczyński, a komisji rewizyjnej radny Henryk Pabin.

W Łęczycy diabła już nie ma

Wszyscy, zarówno mieszkańcy jak i przejeżdżający przez Łęczycę, pamiętają, że na rogatkach miasta stała rzeźba legendarnego diabła - szlachcica Boruty. Obecnie nie ma już ani jednej rzeźby, ani od strony północnej, ani południowej. Warunki atmosferyczne zniszczyły drewniane diabły i niestety naprawić się ich nie da.

Do braku drewnianego Boruty mieszkańcy już chyba się przyzwyczaili, co innego turyści.

- Łęczyca była i jest znana z legendy o diable Borucie - mówi pan Bogdan z Krakowa, który przyjechał z wizytą do krewnych. - Zainteresowałem się zniknięciem

rzeźby, bo czegoś tu brakowało. Zamek jest, kolegiata w Tumie też, ale nie ma bohatera legendy witającego odwiedzających Łęczycę.

To prawda, po rzeźbie został tylko cokół, który chyba niekoniecznie stanowi ozdobę sam w sobie. Czy diabeł Boruta został wypędzony z miasta?

- Oczywiście, że nie - mówi burmistrz Krzysztof Lipiński. - Boruta zawsze był i zostanie związany z historią Łęczycy. Powód nieobecności rzeźby na cokole jest bardziej ludzki. Po prostu zmniejszenie środków finansowych na promocję miasta nie pozwala w tej chwili na ufundowanie nowej figury.

(mku)



Rafał Rosiński zrezygnował z funkcji wiceprzewodniczącego

- Obecnie sytuacja w radzie wygląda tak, że cały skład prezydium, jak również przewodniczenie w komisjach stałych objęli członkowie klubu radnych „Inicjatywy samorządowej” - komentuje radny Andrzej Starczyński.

Również dotychczasowy wiceprzewodniczący RG zrezygnował ze swojej funkcji, dlaczego?

- Głównym i tak naprawdę jedynym powodem mojej decyzji jest solidarność koleżeńska po odwołaniu z funkcji przewodniczącego rady Michała Sobińskiego - mówi Rafał Rosiński.

(mku)

Remonty zakończone

Łęczyca Na zakończenie remontu ulicy Broniewskiego na odcinku od ulicy Juliusza Słowackiego do ulicy Bolesława Prusa na „Waliszewie” mieszkańcy czekali długo. Na szczęście już dobiegł końca, wykonywali go pracownicy Zieleni



foto UM Łęczyca

Na ulicy Broniewskiego pracowników Zieleni Miejskiej już nie ma. Remont jest zakończony

W ubiegłym tygodniu zakończył się również remont niedużego odcinka uliczki przy ulicy Zachodniej 25.

Miejskiej. W ubiegłym tygodniu trwały ostatnie prace porządkowe. Zadanie to, polegało na remoncie nawierzchni utwardzonej kruszywem poprzez ułożenie kostki brukowej o grubości 6 cm oraz 8 cm

na podsypce żwirowo-cementowej wraz z uwzględnieniem profilowania i korytowania. Łączna długość wyniosła 215 m. Szacowany koszt zadania wynosi 160 000,00 złotych.

(zz)

MEDALE DLA MAŁŻEŃSTW

Łęczyca W łęczyckim ratuszu 11 par odebrało z rąk burmistrza Krzysztofa Lipińskiego medale za długoletnie życie małżeńskie, przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę.

Medale otrzymało 11 par małżeńskich: Zdzisława i Konstancy Krauczunas (61 lecie pożycia małżeńskiego), Irena i Czesław Górecki (55 rocznica pożycia małżeńskiego), Janina i Stanisław Pegowscy (51 rocznica pożycia małżeńskiego).



foto UM Łęczyca

50-lecie pożycia w związku małżeńskim obchodzili: Zdzisława i Kazimierz Bartniak, Jadwiga i Edward Gajewscy, Janina i Stanisław Jagoda,

Ewa i Marian Kwarto, Marta i Henryk Kwarto, Kazimiera i Zdzisław Marchewa, Wiesława i Stanisław Marczak oraz Danuta i Stanisław Sobiński.

Współpraca z organizacjami

Łęczyca Burmistrz Łęczycy informuje, że zostały rozpoczęte prace nad „Programem współpracy Gminy Miasto Łęczyca z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2017”.

W związku z tym zaprasza się przedstawicieli organizacji pozarządowych i podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego, realizujących zadania publiczne na terenie Łęczycy i na rzecz mieszkańców, do składania propozycji zadań priorytetowych i form współpracy pozafinansowej w 2017 roku, w

zakresie zadań publicznych wymienionych w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 234 poz. 1536 z późn. zm.), o ile zadania te są zadaniami własnymi gminy. Propozycje należy składać na formularzu pn. „Zgłoszenie propozycji zadania priorytetowego” w terminie do 26 września 2016 r. za pośrednictwem poczty tradycyjnej, elektronicznej (na adres: promocja@leczyca.info.pl) lub osobiście w siedzibie urzędu miejskiego w Łęczycy, ul. M. Konopnickiej 14, 99-100 Łęczyca. Zgłoszenie propozycji do programu nie jest jednoznaczne z umieszczeniem ich w programie.

Teraz pójdzie z górki?

Łęczyca Po kolejnej przerwie spowodowanej decyzją konserwatora zabytków, prace na ul. Poznańskiej mają ponownie ruszyć od poniedziałku. 13 września firma Strabag wykonująca przebudowę ul. Poznańskiej przekazała do urzędu miejskiego w Łęczycy zgłoszenie nowego kierownika badań archeologicznych dokonane zgodnie z zaleceniami skierniewickiej delegatury Urzędu Ochrony Zabytków.

W ubiegłym tygodniu firma Strabag wystąpiła też do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o wydanie decyzji na wznowienie prac archeologicznych. Po uzyskaniu zgody prace

archeologiczne będą prowadzone równolegle z robotami budowlanymi. Teren przez archeologa będzie stopniowo uwalniany pod realizację robót budowlanych. Z deklaracji ustnej złożonej przez nowego kierownika badań archeologicznych wynika, że wznowienie prac na terenie ul. Poznańskiej nastąpi od 19 września.

Burmistrz Krzysztof Lipiński jest dobrej myśli. Uważa, że po złej passie ul. Poznańskiej już się skończyła.

- Tym razem prace potoczą się już dynamicznie, a kierownik deklaruje, że zadanie zostanie wykonane zgodnie z założonym terminem do 30 października.

(zz)

Kłopoty prezesa „Łęczycanki”

- Przyjdźcie pod blok w którym mieszka Jarosław Pacholski, prezes spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka”. Zobaczcie, jak komornik zabiera mu sprzęt w ramach odzyskiwania długu – usłyszeliśmy w redakcyjnej słuchawce.

Mężczyzna, który przekazał wiadomość, wołał pozostać anonimowy. Pod blok pojechaliśmy. Komornik, faktycznie się pojawił. Jednak zajęcia komorniczego nie dokonał. Prezesa Pacholskiego nie było.

- To jest pierwszy termin, w ciągu miesiąca zostanie wyznaczony następny i wówczas przyjadę w asyście policji – usłyszeliśmy od Tomasza Lesiaka, komornika ze Skierniewic. - Nie mam pewności, czy dłużnik odebrał zawiadomienie o egzekucji długu. Nie otrzymałem ani potwierdzenia, ani zwrotu.

Jak prezes Pacholski zareagował na to, że gazeta po telefonicznym zgłoszeniu zainteresowała się jego długiem?

- Moje problemy finansowe to sprawy sprzed kilku lat, które są konsekwencją zdarzeń losowych, niezależnych ode mnie i moich decyzji, a mających miejsce w trakcie 25-letniej, prowadzonej przeze mnie działalności gospodarczej. Były one skutkiem pożaru, który miał miejsce w mojej firmie w wyniku którego poniosłem znaczne straty, nie tylko finansowe. Wielokrotnie o tych sprawach pisała już, na przestrzeni ostatnich kilku lat, lokalna prasa. Wywleknięcie

tych spraw kolejny raz jest dla mnie niezrozumiałe, powoduje wspomnienie traumatycznych przeżyć, do których nie chciałbym już wracać. „Odgrzewanie w kółko” tych samych tematów to podła, kolejna już próba dyskredytacji mojej osoby w oczach opinii publicznej, a przede wszystkim w oczach

Na zdjęciu prezes Jarosław Pacholski



Komornik nie zastał w mieszkaniu szefa „Łęczycanki”

mojej osoby przez przyzmat prywatnych spraw, a nie efektów, moich prawie trzyletnich działań na stanowisku prezesa zarządu spółdzielni, jest co najmniej wątpliwa, a już na pewno niewiarygodna. Efekty te po raz kolejny uzyskały pozytywną ocenę Walnego Zgromadzenia. Opisana sprawa na dzień dzisiejszy jest nieaktualna i została już wyjaśniona między zainteresowanymi stronami. Nigdy nie „uciekałem” od odpowiedzialności za konsekwencje swoich decyzji i działań, i tak również jest w tym przypadku. Nawet w Ewangelii św. Jana napisano „Kto jest bez winy niech sam rzuci kamień” – mówi Jarosław Pacholski.

(zz)

Tajemnica ze skarbnikiem w tle

Gm. Grabów Podczas niedawnej sesji rady gminy Grabów, na skutek złożonej przez dotychczasową skarbnik, Jolantę Matuszewską rezygnacji, rada podjęła uchwałę o odwołaniu jej z funkcji. Póki co, nie ma nikogo na wolne stanowisko.

Jak informuje Jarosław Głowacki, sekretarz urzędu, w obliczu złożonej przez J. Matuszewską rezygnacji, wójt ogłosił konkurs na skarbnika, niestety nikt się nie zgłosił. Obecnie sytuacja wygląda tak, że 30 września upływa okres wypowiedzenia, co dalej jeśli nie będzie nowego skarbnika? To już decyzja wójta. Jaka będzie, tego wójt Tomasz Pietrzak zdradzić nie chce.

- Na razie to tajemnica - usłyszeliśmy w odpowiedzi od włodarza gminy Grabów.

Była już skarbniczka bardzo krótko skomentowała fakt złożonej przez siebie rezygnacji.

- Każdy ma prawo do swoich wyborów – usłyszeliśmy od Jolanty Matuszewskiej.

(mku)



Potrzebni wolontariusze

Łęczycza, gm. Piątek „Szlachetna paczka” to ogólnopolska akcja na rzecz pomocy dla rodzin w trudnej sytuacji życiowej. Co roku przed Bożym Narodzeniem wolontariusze rozwożą prezenty. Bez nich i bez darczyńców akcja nie miałaby szans powodzenia. Tegoroczna edycja już ruszyła.

Na rzecz „Szlachetnej Paczki” aktywnie działa wielu wolontariuszy. Pomaganie innym, jak mówią, bardzo wciąga.

- Zawsze chciałam pomagać ludziom potrzebującym. To moje przekonanie ugruntowało się jeszcze bardziej, kiedy pełniłam funkcję przewodniczącej rady rodziców, w szkole, do której uczęszczały moje dzieci – mówi Monika Podsiadło, liderka „Szlachetnej” z terenu gminy Piątek. - Szczególnie było mi przykro, kiedy zbliżały się święta Bożego Narodzenia czy mikołajki, a nie wszystkie dzieci dostawały prezenty. Wtedy postanowiłam, że będę pracować jako wolontariusz, brać udział w akcjach na rzecz rodzin potrzebujących. I tak to się zaczęło. W gminie Piątek jestem liderem współpracującym z ośmioma innymi wolontariuszami, każdy z nas ma pod opieką trzy rodziny, czyli w tej chwili stanowimy pieczę dla 24 rodzin. Potencjalnie możemy objąć patronatem 30 rodzin, ale nie ma w tej chwili osób chętnych na



Monika Podsiadło
Pani Monika szuka wolontariuszy z gminy Piątek. Można się z nią kontaktować pod nr tel. 506 218 368. Ma także kontakt z liderem grupy z Łęczycy

pracę w wolontariacie, może się jeszcze zgłaszać.

Obecnie rozpoczyna się już wypełnianie ankiet w rodzinach, które mogą zostać objęte pomocą. W połowie listopada wprowadzone zostaną do bazy i rozpocznie się poszukiwanie darczyńców oraz wskazywanie na najbardziej pilne potrzeby zgłoszonych rodzin. W grudniu finał akcji i chyba najbardziej wzruszające chwile, bo nie ma większej zapłaty dla wolontariuszy jak uśmiech na twarzach ludzi, którym pomogli.

(mku)

Skarga na przewoźnika

Łęczycza Ta znana już od prawie czterech lat firma świadcząca usługi w zakresie transportu osób, w ocenie niektórych pasażerów znacznie obniżyła poziom. Świadczy o tym liczba skarg trafiających do naszej redakcji. Szala goryczy i pretensji osiągnęła zenit w ubiegłą niedzielę.

Dzień był wyjątkowo upalny, toteż długie oczekiwanie na przyjazd busa, na dodatek bez żadnej informacji, kiedy to nastąpi, wyczerpało cierpliwość oczekujących.

- Słupki rtęci w godzinach południowych przekraczały 30 stopni – mówi Paulina Rosiak, jedna z pasażerek oczekująca na przyjazd busa w Łodzi. - Nikt z nas, a było około 20 osób nie wiedział o której i czy w ogóle przyjedzie jakiegokolwiek pojazdu w kierunku Łęczycy. Na przystanku nie było żadnej informacji. Gdzieś w bramie, głęboko ukryty

stał bus z logo firmy przewozowej, więc wszyscy czekali. W końcu, po prawie półtoragodzinnym czasie oczekiwania auto podjechało na przystanek. Proszę sobie jednak wyobrazić, że nie dosyć, iż dla wszystkich nie wystarczyło miejsc siedzących, to jeszcze nie działała klimatyzacja. Wszyscy głośno to komentowali. Jedyne strumień powietrza docierał do wnętrza pojazdu przez lekko uchylony szyberdach. Bilet kosztuje 5 złotych. Może i to nie jest dużo, ale liczy się chyba jakiegokolwiek komfort jazdy?

Dla pasażerów na pewno, ale czy dla właścicieli firmy również? Można odnieść wrażenie, że niekoniecznie.

- Jeżeli chodzi o klimatyzację, przecież to nie jest żaden wymóg. Może być, ale nie musi. Pojazd został dopuszczony przez diagnostę do przewozu osób, to o czym będziemy tu dyskutować? – słyszymy od Roberta K., przedstawiciela przewoźnika pasażerskich.

- Natomiast za umieszczenie rozkładu jazdy na przystanku odpowiada miasto, a nie my jako firma przewozowa. W Łęczycy takie informacje są.

(mku)



Paulina Rosiak nie może zrozumieć lekceważącego podejścia do pasażerów

reklama

PROFESSIONALS

SZKOŁA JĘZYKOWA

Łęczycza, ul. Sienkiewicza 31

www.professionals.edu.pl

Egzamin gimnazjalny ? Matura ?
To dla nas pestka !
Intensywne zajęcia w małych grupach już od października !

Najlepsza oferta na rynku
- jedyne 15 zł za godzinę !
Nie czekaj - dołącz do nas już dziś !
Liczba miejsc ograniczona !
Telefon: 661-21-38-83

To cud, że nie zginął



Poszkodowanemu motorowerzyście przed przyjazdem karetki udzielona została pierwsza pomoc



Gm. Wartkowie O wielkim szczęściu może mówić motorowerzysta, który na trasie w Starym Gostkowie wjechał wprost pod koła volkswagena. Kierowca osobówki twierdzi, że nic nie mógł zrobić. Siła zderzenia była bardzo duża. Motorowerzysta niczym z katarpulty wyleciał w powietrze i zanim upadł na szosę zahaczył jeszcze o szybę auta. Z otwartym złamaniem obojczyka został odwieziony do szpitala.

- Widziałam moment, gdy motorowerzysta dosłownie wykonał salto w powietrze – powiedziała naszemu reporterowi roztrzęsiona dziewczyna, która jako jedna z wielu przyglądała się akcji ratowniczej. - To

były ułamki sekund. Motorower wpadł pod koła i został zgnieciony. Samochód przejechał jeszcze z tym wrakiem kilkanaście metrów.

W chwili wypadku trasą jechał akurat strażak z Konina. Wraz z drugim mężczyzną ratowali poszkodowanego. Pierwsza pomoc



Na szczęście karetka przyjechała szybko

polegała przede wszystkim na zahamowaniu krwawienia i uspokojeniu motorowerzysty.

Kierowca volkswagena nie mógł uwierzyć w to, co się stało.

- Nic nie mogłem zrobić – mówił zszokowany. - Motorowerzystę zauważyłem w ostatniej chwili, jak ściał zakręt. Błyskawicznie zahamowałem, ale było już za późno. Po prostu wpadł mi wprost pod samochód.

Na miejsce szybko przyjechała karetka pogotowia, a następnie strażacy i policja.

Utrudnienia w ruchu trwały ponad godzinę. Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku. (ps)



Załamany kierowca volkswagena



Motorower przygnieciony przez przednie koła volkswagena

Wzorowa gmina

Uniejów Gmina otrzymała nominację do wąskiego grona dwunastu laureatów ogólnopolskiego konkursu „Wzorowa Gmina” edycji województwa łódzkiego.

Przekazanie nominacji do konkursu zostało uroczystie złożone na ręce zastępcy burmistrza Uniejowa Piotra Majera 15 września przez przedstawiciela organizatora konkursu – dyrektora wydawnictwa Europa Press Media Artura Świtonia. Konkurs został objęty honorowym patronatem marszałka województwa łódzkiego Witolda Stępnia oraz wojewody łódzkiego Zbigniewa Rau.



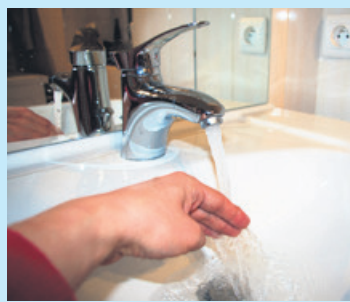
fort. UM Uniejów

W Wartkowicach drożej za wodę

Od 7 października będzie obowiązywała nowa taryfa za zbiorowe zaopatrzenie w wodę. Lokalny samorząd zdecydował się na podwyżkę. Na szczęście nieznaczna. Za jeden metr sześcienny wody przyjdzie zapłacić o 3 grosze więcej.

Cena 1 m3 dostarczanej wody wyniesie od października 1,94 zł plus podatek VAT. Nie zmieni się opłata abonamentowa.

Dla odbiorców korzystających z przyłącza o średnicy do 20 mm w wysokości 1,70 zł/miesiąc (plus Vat), dla odbiorców korzystających z przyłącza o średnicy powyżej 20 mm do 32 mm w wysokości 3,85 zł/miesiąc (plus Vat), dla odbiorców korzystających z przyłącza o średnicy powyżej 32 mm w wysokości 18,60 zł/miesiąc (plus Vat).



Wicemistrzowie agroligi

Uniejów Państwo Małgorzata i Jacek Jaszczura z Uniejowa otrzymali tytuł wicemistrzów województwa łódzkiego w konkursie Agroliga 2016 w kategorii rolnicy.

Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpiło podczas uroczystego otwarcia XXV Promocyjno-Handlowej Wystawy Rolniczej ROL-Szansa. Wicemistrzowie otrzymali Puchar Prezesa Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego Bronisława Węglewskiego oraz nagrodę ufundowaną przez Burmistrza Uniejowa, którą wręczył zwycięzcom zastępca burmistrza Piotr Majer.

Państwo Jaszczurowie zajmują się sadownictwem. Na powierzchni 7 ha uprawiają jabłka, które w większości trafiają do sieci sklepów.

Nowoczesne gospodarstwo wyposażone jest w chłodnię z kontrolowaną atmosferą o pojemności 90 ton oraz dwie chłodnie zwykłe o pojemności 45 ton.

Państwu Jaszczurom serdecznie gratulujemy tytułu wicemistrzów i życzymy dalszych sukcesów zawodowych.



Sad jabłoniowy państwa Jaszczurów

Folkowy przystanek w Pudłótku

Nietypowo wygląda przystanek autobusowy w Pudłótku. Dzięki pomysłowi Barbary Gortat i Pauliny Gortat-Gapińskiej z Fundacji „Tu brzoza” przystanek nabrał nowej formy, inspirowanej sieradzkim folklorem.

Miejsce łączy elementy wycinanki sieradzkiej i ludowego stroju, właściwego dla tego regionu. Autorką artystycznej wizji i jej wykonawcą jest Natalia Grala, której rodzinne korzenie sięgają sąsiedniego Nowego Pudłowa. Artystka połączyła w projekcie różne



fort. Maja Gapińska

techniki: malarstwo olejne, akrylowe, bliskie witrażom malowanie na szkle oraz elementy rzeźby.

Info: UM

Ogólnopolski paintball w Uniejowie

Po raz pierwszy miłośnicy paintballa z całej Polski rozgrywali turniej na nowym terenie – przy kompleksie boisk piłkarskich im. Wł. Smolarka. W turnieju wzięło udział kilkanaście drużyn. Przez dwa dni uczestnicy strzelali do siebie nabojami z farbą i próbowali przejąć flagę przeciwników.



fort. UM Uniejów

Porywają matki z dziećmi?

Gm. Wartkowie Dramatyczne wpisy w internecie zelektryzowały mieszkańców. W lesie w Gostkowie (w pobliżu zakładu JTI) miało dojść do próby porwania matki z dzieckiem.

... „Spotterka: Witam serdecznie, dziś w okolicy Starego Gostkowa byłam świadkiem napaści na młodą dziewczynę, która szła z wózkiem koło firmy JTI. Wszystko działa się tak szybko, nawet nie wiadomo kiedy z lasu wyjechał czarny jeep na niemieckich blaszkach. Wysiadło 3 masywnych mężczyzn i zaczęli szarpać kobietę i wózek. Chwała Bogu, że zauważyli to pracownicy firmy JTI i z kijami zaczęli biec w kierunku tej biednej dziewczyny. Uważajcie na siebie i dzieci”,

Do rzekomej napaści miało dojść w lesie w pobliżu zakładu JTI

„Uważam, że tą sprawą powinno się zająć w końcu na poważnie. Znajoma mojej mamy potwierdziła sprawę, która wydarzyła się w Gostkowie. Mieszkam w miejscowości w której jest szkoła podstawowa. Osoby mieszkające niedaleko szkoły zauważyły, że ostatnio jakieś czarne i srebrne auto kręci się koło szkoły. Mam nadzieję, że ktoś zajmie się tą sprawą i że w końcu nikt nie będzie musiał się bać jak wyjdzie z domu”,

„Dzisiaj kręcili się w okolicach Baldrychowa w godzinach porannych około 5 rano”,

„Spotterka: witam chciałam zapytać czy już z tymi cyganami się w

końcu nie uspokoi? Nawet nie można na ulice wyjść? Nie może się sprawą zająć policja albo telewizja? Dopiero każdy się sprawą zajmie jak naprawdę coś się stanie poważnego. Ostatnio w Uniejowie gonili moją sąsiadkę, ledwo im uciekła. Udostępniajcie i zainteresujcie się sprawą, bo może chodzić o was samych albo o dzieci wasze. Pozdrawiam”...

to tylko niektóre wpisy w internecie.

Jedziemy na miejsce. Większość osób z którymi rozmawialiśmy potwierdza, że sprawa jest głośna.

- Słyszałam o tym. Ludzie przekazują sobie te informacje o Cyganach. Coraz więcej mieszkańców ma obawy. Boją się nie tylko matki z małymi dziećmi, ale również młode dziewczyny – słyszymy od jednej z pracownic JTI.

Przypomnijmy, że niedawno opisywaliśmy w Reporterze podobną sprawę dot. rzekomej próby porwania dziecka na autostradzie A2, w okolicach Wartkowie. Wówczas oficjalne stanowisko zajęła policja. St. asp. Elżbieta Tomczak, rzecznik

poddębickiej policji, umieściła na stronie internetowej komunikat z prośbą o informowanie policji o takich przypadkach. Policja w Poddębicach przestrzegła też przed bandytami.

Jakie jest teraz stanowisko policji?

- Mamy mnóstwo telefonów od mieszkańców zaniepokojonych doniesieniami o Romach – mówi mł. asp. **Bożena Olejniczak** z KPP. - Dlatego rozmawiałam o tym z komendantem. Na razie nie odnosimy się do sprawy, ponieważ nie mamy oficjalnych zgłoszeń. Nie ma osób poszkodowanych i szczerze mówiąc nie wiem, co o tym sądzić. Nie potrafię wytłumaczyć tego, dlaczego w internecie pojawia się tyle informacji o próbach porwań. Być może ktoś próbuje specjalnie podsycać wrogie nastawienie niektórych mieszkańców do Romów.

Kłopot jednak w tym, że w internecie wpisy pochodzą nie tylko od jednej osoby a do podobnych wydarzeń ma dochodzić w wielu miejscowościach.

(ps)

Znak rozwiąże problem?

Poddębice Po naszym artykule o ul. Konopnickiej, która często jest zakorkowana z powodu parkujących tam aut, ustawiony został znak nakazujący skrętu w prawo. Teraz kierowcy wyjeżdżający z parkingu na tyłach targowicy nie będą mogli już bezpośrednio skręcać w lewo, aby dojechać do pl. Kościuszki. Takie rozwiązanie zapobiec ma kłopotom z przejazdem przez wąską uliczkę.

(ps)



Wrześniowy skwar, ale jesień tuż, tuż...



Poddębice Na początku ub. tygodnia temperatura dochodziła do 30 stopni C w cieniu. Zraszacz w miejskim parku pracował pełną parą, pracownicy komunalni dodatkowo podlewali rośliny tradycyjną metodą – przy pomocy wiader z wodą. Mieszkańcy nie narzekali na upały.

- To już są ostatnie takie upalne dni w tym roku. Trzeba korzystać z takiej pogody, bo niedługo nadejdą

jesienne słoty i chłód – mówi pani Agnieszka.

Jaką pogodę prognozują synoptycy na następne dni? Niestety, zapowiedzi mieszkańców pokrywają się z przewidywaniami meteorologów. Ma być chłodniej, temperatura nie przekroczy już 20 stopni C. Przelotnie padać ma deszcz.

Przypomnijmy, że początek astronomicznej jesieni przypada na 22 września.

(ps)



W internecie jest wiele negatywnych komentarzy o Romach

Na osiedlu ciasno

Brakuje miejsc parkingowych

Poddębice Zdaniem zmotoryzowanych mieszkańców coraz trudniej znaleźć jest wolne miejsce parkingowe pod blokami na osiedlu Północ. Dlatego samochody stoją na trawnikach, tuż pod oknami lokatorów. Ludzie się denerwują i pytają o potrzebne ich zdaniem inwestycje związane z rozbudową parkingów.

- Najgorsze jest to, że niektórzy mieszkańcy z bloku naprzeciwko parkują swoje auta pod naszym blokiem. Gdy przyjeżdża się z pracy, jedyne wolne miejsca są na trawnikach. Niestety, takie parkowanie wiąże się z dużym ryzykiem. Policja nakłada mandaty – mówi **Paweł Jagieło**, lokator bloku przy ul. Krasickiego 9.

Podobną opinię wyraża **Tomasz Gosiński**.

- To prawda, co powiedział sąsiad. Teraz praktycznie każdy ma samochód, a istniejące parkingi nie są



Na zdjęciu Paweł Jagieło i Tomasz Gosiński

z gumy. Trzeba jakoś rozwiązać ten problem – usłyszeliśmy. W sprawie zadzwoniliśmy do **Sławomira Głównego**, prezesa spółdzielni mieszkaniowej w Poddębicach.

- Wydaje mi się, że nie jest aż tak

źle, jak przedstawiają to mieszkańcy – twierdzi szef poddębickiej spółdzielni. - Pomimo tego, postanowiliśmy poszerzyć parking przy ul. Krasickiego 9, w pobliżu nieczynnej kotłowni. W tym miejscu przybędzie 5 – 6 dodatkowych miejsc parkingowych. Z moich informacji najwięcej samochodów na osiedlu parkuje zawsze pod przychodnią zdrowia. Jednak już po godzinach pracy przychodni, na parkingu robi się luźniej.

(ps)

PROCES NA POWIERZCHNI METALI 24 GODZINY	16	PEŁYWAJĄCY ZNAK NAWI- GACYJNY	KWIATEK POD OCHRONĄ	KORZYŚĆ WYNIKA NIESPODZIA- NIE	WYSOKA PIĘKA TENISOWA	8	SAMIEC ŚWINI POŚAG	URZĘDOWE PAPIERY WYLATUJE Z OGNISKA	6
14			GRAWER	13					
PAŃSTWO Z SYBERII			4	PIERSI KOBIECE					17
			SKAŁA WUL- KANICZNA PEŁNIE PRZEZ INNSBRUCK			STATEK NOEGO			
ROŚLINA OLEISTA				RYBA W STAWACH MIASTO W BELGII			BLISKA CIAŁU		KONSUMENT POWSZEDNIE- GO CHLEBA
ZAMIERA- NIE, ZANIKANIE	12	ROGI NA JACHCIE KOŁO Z KWIATÓW				POMIDOR O WADZE 0,4 KG	18		
				MIARA POWIERZCHNI GRUNTÓW W USA			ZARAŻLIWA CHOROBA	15	KCIUK
GRAŁ OJCA KRZYSZTOFA CEDRO W FIL- MIE "POPIOŁY"		"ZBRODNIA I..." DOSTO- JEWSKIEGO	UDZIELANA PRZEZ PRZYJACIELA	SPÓD NACZYNIA CZERWONY W MOSKWIE		LEK PRZECIW- BÓLOWY		11	
RYBA WIGILIJNA				ARTRETYZM			TYŁ KONIA	2	
ŁOTR						3			
					IMIE ABDUL, PIOSENKARKI AMERYKAŃ- SKIEJ				
		5							
PRZEDPORCIE	19			PEŁNIE PRZEZ BORY TUCHOLSKIE			AUTOR "MYŚLI NIEU- CHESANYCH"		9
MYŁNA NAZWA ROBINII				1	7	ŁKANIE	10		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 203: Co cudze, to nie moje.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* - Nie mogę zrzucić wagi po ciąży.
- Tak sobie tłumacz. Marcin ma już 21 lat.

* Pewien Szkot naprawiał dach. Jeden nieostrożny ruch sprawił, że poleciał w dół. Przelatując obok okna kuchni zdążył krzyknąć do żony:
- Ugotuj tylko dla jednej osoby, ja zjem w szpitalu!

* Do siedzącego w barze samotnego faceta podchodzi brzydka dziewczyna i pyta wprost:
- Hej kolego, nudzisz się?
- Nie aż tak!

* - Jasiu, dlaczego nie byłeś wczoraj w szkole?
- Bo wczoraj umarł mój dziadek.
- Nie kłam, wczoraj widziałam twojego dziadka w oknie.
- Tatusz postawił go przy oknie, bo listonosz szedł z rentą.

* Żona w środku nocy mówi do męża:
- Kazik, mam problem. Nie mogę spać...
- Zło nigdy nie śpi! - odpowiada mąż.

* Przychodzi baba do lekarza. Lekarz pyta:
- Cemu pani tak długo u nas nie było?
Baba odpowiada:
- A, panie doktorze, bo ja ostatnio trochę chorowałam...

* Zajączku, dlaczego masz takie krótkie uszy?
- Bo jestem romantyczny.
- Nie rozumiem.
- Wczoraj siedziałem na łące i słuchałem śpiewu słowika. Tak się zaśłyszałem, że nie usłyszałem kosiarki...

* Małe rybki po raz pierwszy w życiu zobaczyły łódź podwodną. Wystraszone podplłynęły do mamusi, a ta im tłumaczy:
- Nie bójcie się, to tylko ludzie w konserwie!

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



Krem z dyni i młodej marchewki

Składniki:

10 - 15 młodych marchewek
750 g pokrojonej w kostkę dyni
500 ml bulionu warzywnego
20 g pistacji
100 g topionego sera śmietan-
kowego
ząbek czosnku
tymianek
liście laurowe
słodka papryka

Etapy przygotowania:

Zagotowujemy bulion. Lubimy gęste kremy, stąd taka ilość bu-

lionu - jeśli preferujecie inną kon-
systencję, zwiększcie jego ilość.
Marchewki myjemy, szorujemy
szczoteczką i kroimy w dowolnej
wielkości części. Umieszczamy je
w gotującym się bulionie wraz
z liściem laurowym i ząbkiem
czosnku. Gotujemy pod przy-
kryciem ok. 5 min., po czym
dodajemy pokrojoną w kostkę
dynię i gotujemy dalej. Gdy
warzywa zmiękną, zdejmujemy
garnek z ognia, wyjmujemy liście
laurowe i za pomocą blendera
miksujemy zupę na krem. By za-
pewnić aksamitność, dodajemy
serek, następnie przyprawiamy
szczyptą soli, pieprzu, tymianku i
papryki. Słodczyz warzyw przeła-
my słonymi pistacjami. Obieramy
większość (kilka pozostawiamy do
dekoracji) i przy pomocy moździer-
za kruszymy na kawałeczki. Doda-
jemy do pasty do kremu, który
ponownie umieszczamy na gazie,
zagotowujemy, upewniając się, że
serek odpowiednio się rozpuścił.

Penne z szynką w sosie śmietanowym

Składniki:

Makaron Penne - 250 g
Szynka drobiowa - ok. 60 g
Żółty ser - ok. 20 g
Śmietana 18% - 150 g
Świeża pietruszka - pęczek
Cebula - 1 szt.
Sól, pieprz, bazylia

Etapy przygotowania:

W pierwszej kolejności gotujemy ma-
karon wedle zaleceń na opakowaniu, a
następnie hartujemy go zimną wodą.
Na patelni podsmażamy drobno po-



siekąną cebulę. Po chwili dodajemy
pokrojoną w kostkę szynkę i smaży-
my przez chwilę na wolnym ogniu. W
momencie, gdy szynka i cebula będą
zarumienione dodajemy śmietankę
i doprawiamy według uznania. Na-
stępnie na patelni dokładamy maka-
ron i smażymy na wolnym ogniu ok. 2
minut. Całość mieszamy, posypujemy
pietruszką i startym wcześniej serem.

Pudding cytrynowy

Składniki:

2 pomarańcze
sok i skórka z 1 cytryny
135 ml (125 g) miękkiego masła
210 ml (180 g) cukru
4 bardzo duże jajka, białka i żółtka
osobno
130 ml (70 g) maki tortowej
500 ml mleka
śmietana, do podania

Etapy przygotowania:

Zetrzyj na tarce skórkę z poma-
rańczy i odłóż ją na bok. Odetnij
pozostałą ilość skórki i wyrzuć ją, a
następnie pokrój miąższ na drobne



kawałeczki. Połóż kawałki poma-
rańczy wraz z sokiem do miski z
sokiem z cytryny. Ubij razem ma-
sło, cukier i skórkę z cytryny. Dodaj
żółtka i dobrze ubij. Dodaj mąkę
i mleko, a następnie kawałki po-
marańczy oraz sok z cytryny. Ubij
białka na sztywno. Dodaj powoli
mieszaną z cytrusów. Dodaj do
żaroodpornego naczynia. Umieść
naczynie w brytfance, która jest do
połowy wypełniona wodą. Piecz w
rozgrzanym wcześniej piekarniku
przez 1 godzinę lub do momentu,
aż pudding będzie twardy. Poda-
waj ciepłe, ze śmietaną. Tempera-
tura piekarnika: 180 C.

Łęczyca w barwach jesieni

Po raz kolejny odbyła się najstarsza impreza w mieście. Łęczyca w barwach jesieni organizowana jest co roku we wrześniu i przyciąga mnóstwo mieszkańców i turystów. W tym roku plany nieco popsuła pogoda, ale na brak zainteresowania nie można było narzekać. W alejach Jana Pawła II spotkać można było wczoraj wystawców i artystów z całego regionu. Gościem specjalnym była Halina Frąckowiak.

tekst i fot. (mku)



Komornik zabrał pensję!

Ozorków Stanisław Rajszeł nie może zrozumieć działań komornika, który zabrał mu całą pensję. Pyta, czy w takiej sytuacji jest sens pracować. Nasz Czytelnik ma dług alimentacyjny. Pan Stanisław zastanawia się teraz, czy nie lepiej, gdyby poszedł do więzienia.

Kiedy komornik przystępuje do działania, nie może zająć wszystkich środków – to powszechna opinia. Dłużnikowi powinny zostać chociaż minimalne kwoty potrzebne do przeżycia. W przypadku ozorkowianina jest inaczej.

- Przepracowałem dwa miesiące w jednym z zakładów na strefie. Za pierwszy miesiąc otrzymałem pieniądze, niestety za drugi już nie. Okazało się, że komornik zajął mi całość mojego wynagrodzenia – mówi Stanisław Rajszeł. - Czy w takiej sytuacji opłaca mi się pracować? Nie wyobrażam sobie tego, żebym chodził do pracy i nic z tego nie miał. Chyba pozostaje mi robota na czarno, a tego bym nie chciał. Jest jeszcze jedno wyjście – więzienie. Niech mnie wsadzą, będę miał chociaż wikt i opierunek.

Nie dziwi, że postawa mężczyzny jest negatywna. Tym bardziej, że praca jest dla pana Stanisława sporym obciążeniem.

- Mam chory kręgosłup. Po intensywnej pracy fizycznej wręcz nie mogę się poruszyć, tak bardzo mnie boli. Między innymi dlatego musiałem zrezygnować z pracy na strefie – słyszymy.

Pan Stanisław ma duży dług alimentacyjny. Musi płacić na dwójkę dzieci. Czy komornik słusznie zabrał mu całą wypłatę?

Ile komornik może zająć z wynagrodzenia za pracę?

W przypadku zajmowania przez komornika wynagrodzenia za pracę, również przewidziano pewne limity i kwoty wolne od zajęć. Istotna w tym przypadku będzie jednak podstawa zatrudnienia. Inaczej komornik potraktuje wynagrodzenie otrzymywane z tytułu umowy o pracę niż np. dochody otrzymywane z tytułu umowy-zlecenia lub umowy o dzieło. Zasadą jest, że jeżeli dłużnik jest zatrudniony na umowę o pracę, zajęciu podlega 50 proc. jego zarobków (lub 60 proc. - jeśli ściągane są zobowiązania z tytułu alimentów). Wolne od zajęcia jest jednak wynagrodzenie odpowiadające

płacy minimalnej na dany rok. W 2016 roku wolne od zajęcia jest 1850 zł brutto (czyli 1335,69 zł netto). Kwota ta obowiązuje w przypadku jednego etatu, gdzie nie są stosowane podwyższone koszty uzyskania przychodu. W razie zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, kwoty wolne od potrąceń ulegają proporcjonalnemu zmniejszeniu adekwatnie do części etatu, na którą dłużnik pracuje. Inne ograniczenia są też stosowane w przypadku ściągania zobowiązania z tytułu alimentów. Inaczej też kształtują się limity i kwoty wolne od zajęć, gdy dłużnik wykonuje pracę na podstawie

umowy cywilnoprawnych, takich jak umowy-zlecenia czy umowy o dzieło. W tych przypadkach zajęciu podlegają kwoty w całości, a komornik może nie pozostawić z otrzymywanego wynagrodzenia ani złotówki. Jest jednak pewna możliwość. Jeśli umowa-zlecenie lub umowa o dzieło są jedynym i stałym źródłem utrzymania dłużnika, mogą być zastosowane zasady obowiązujące w przypadku umowy o pracę. Chodzi tu o sytuację, kiedy dłużnik od dłuższego czasu pracuje u jednego pracodawcy, otrzymuje stałe i w miarę regularne dochody, ale nie ma umowy o pracę. Istotne w tym zakresie będzie, aby dłużnik zgłosił to komornikowi, składając odpowiednie dokumenty i wnioski.

Z komornikiem nie udało nam się porozmawiać. Nie odbierał telefonu. (stop)



Kolejna próba dodzwonienia się do komornika

ogłoszenie płatne

Ozorkowianie głosują

Od głosów internautów zależy czy Bzura zostanie rzeką roku. Głosować można za pośrednictwem strony www.rzekaroku.pl. Konkurs organizowany jest przez Klub Gaja. Głosować może każdy. Wystarczy na stronie [www](http://www.rzekaroku.pl) odnaleźć swoją rzekę faworytkę i kliknąć przycisk „Głosuj” (ikona kropli wody w prawym dolnym rogu dużego zdjęcia). Następnie potwierdzić oddanie głosu przez kliknięcie linku, który

przyjdzie na podany adres e-mail. Rzeką, która uzyska największą liczbę potwierdzonych głosów zdobędzie tytuł Rzeki Roku 2016 oraz nagrodę – dwie statuetki Rzeki Roku, dla zgłaszającego rzekę oraz dla samorządu, na którego terenie rzeka-laureatka się znajduje. Ambasadorką konkursu jest podróżniczka i pisarka Beata Pawlikowska.

(stop)

Poznaj swojego dzielnicowego

MSWiA uruchomiło nową wersję aplikacji mobilnej „Moja Komenda”, dzięki której odnajdziemy dzielnicowego, który opiekuje się naszym rejonem.

Aplikacja „Moja Komenda” umożliwia wyszukiwanie każdego dzielnicowego w Polsce. Aby to zrobić wystarczy wpisać np. własny adres zamieszkania a aplikacja odnajdzie funkcjonariusza, który dba o nasz rejon zamieszkania oraz pokaże, w której jednostce on pracuje.

Dzielnicowych możemy wyszukać także po ich imieniu lub nazwisku. Aby połączyć się z funkcjonariuszem wystarczy jedno kliknięcie. Wyszukiwarka dzielnicowych działa w trybie offline. Użytkownik nie musi mieć dostępu do Internetu, aby odnaleźć swojego dzielnicowego. „Moja Komenda” jest już dostępna na telefony z Android. Wersja na iOS zostanie opublikowana w ciągu kilku najbliższych dni. Usługa jest bezpłatna.

Emerycy się cieszą

Rząd zdecydował o zasadach podwyżek emerytur i rent w marcu przyszłego roku. Najwięcej zyskają najubożsi. Minimalna emerytura, która dziś wynosi 812,10 zł, zostanie podniesiona do 1000 zł. W naszym województwie zyska na tej podwyżce około 20 tysięcy emerytów, bo taka liczba ma świadczenie poniżej tysiąca zł. Dla czterestu tysięcy emerytów z naszego regionu podwyżka wyniesie od 100 zł do 188 zł. Nie będzie to świadczenie wypłacane jednorazowo, ale co miesiąc. Natomiast co roku będzie waloryzowane wraz z całą emeryturą na ogólnie obowiązujących zasadach. Duże podwyżki czekają także rencistów, bo minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy zostanie podwyższona z 676,75 zł do 750 zł. Renta socjalna wzrośnie z 741,35 zł do 840 zł. Do tysiąca złotych zostaną też podwyższone wszystkie renty i emerytury rolnicze.



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

NA



II MISTRZOSTWA MIASTA I GMINY OZORKÓW

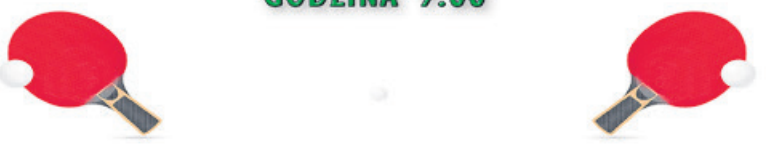
W TENISIE STOŁOWYM

pod patronatem Burmistrza Miasta Ozorkowa

I PAŹDZIERNIKA 2016 R.

W GIMNAZJUM NR I W OZORKOWIE, UL. LOTNICZA I

GODZINA 9.00



REGULAMIN

II OTWARTE MISTRZOSTWA MIASTA I GMINY OZORKÓW W TENISIE STOŁOWYM POD PATRONATEM BURMISTRZA MIASTA OZORKOWA - 01.10.2016 r.

1. Cel: Popularyzacja tenisa stołowego. Aktywne spędzanie czasu wolnego. Integracja dzieci i młodzieży. 2. Termin i miejsce: Zawody zostaną rozegrane w dniu 01.10.2016 r. od godziny 9:00 Gimnazjum Nr 1 w Ozorkowie im. J.Piłki ul. Lotnicza 1 3. Kategorie wiekowe: I grupa – szkoły podstawowe dzw. i chłopczy 9.00-11.00 II grupa – szkoły gimnazjalne dzw. i chłopczy 9.00-11.00 III grupa – szkoły średnie chłopczy 11.00-13.00 IV grupa – kobiety 11.00-13.00 V grupa – dorośli powyżej 55 lat 11.00-13.00 VI grupa – dorośli 41-55 lat 13.00-15.00	VII grupa – dorośli do 40 lat 13.00-15.00 VIII grupa – OPEN 15.00-17.00 4. System rozgrywek i przepisy gry: Turniej tenisa stołowego rozegrany zostanie w grach singlowych. Pojedynki rozgrywane będą do dwóch wygranych setów do 11 pkt. Turniej rozgrywany będzie systemem pucharowym i w grupach. 5. Organizator zapewnia: Obsługę sędziowską (uczniowie, nauczyciele gimnazjum) Nagrody w postaci pucharów, medali, dyplomów. 6. Uwagi końcowe Rozdanie nagród dla najlepszych zawodników w dniu zawodów o godzinie 17.00
---	--

Tragedia przy Zgierskiej

Ozorków Do redakcji zadzwonili sąsiedzi Barbary W. zaniepokojeni stanem jej zdrowia. Usłyszeliśmy, że lokatorka jednej z kamienic przy ul. Zgierskiej od miesięcy nie wychodzi z domu, poza tym z jej mieszkania często dochodzą głośne krzyki jej syna. U rodziny nasz reporter był w środę. W tym samym dniu, kilka godzin później, pani Barbara zmarła.

Skromna kamienica przy Zgierskiej nie wyróżnia się niczym szczególnym na tle pozostałych budynków. Na piętrze mieszka rodzina państwa W. Gdy jechaliśmy na interwencję ws. zgłoszenia naszych Czytelników, nie spodziewaliśmy się tragedii. Reporter rozmawiał z panią Barbarą w południe.

- Nie mogę już samodzielnie chodzić. Jest mi bardzo ciężko - mówiła wyraźnie zmęczona Barbara W.



Lekarka ze zgierskiego hospicjum pierwszy i ostatni raz badała Barbarę W.

- Syn faktycznie czasami się unosi. Ale ma tyle na głowie. Na pewno jest zestresowany. O pracę ciężko, a w domu chora matka i upośledzona umysłowo jego siostra. Czasami sobie krzyknę, ale to wszystko. Nie bije mnie...

W tym samym czasie do domu przyjechała również lekarka z hospicjum w Zgierzu.

- Jestem tutaj pierwszy raz. Miałam informację o złym stanie zdrowia lokatorki, która od dłuższego czasu nie może wstać z łóżka. Muszę ją dokładnie przebadać - usłyszeliśmy od lekarki.

Przed domem rozmawialiśmy z panem Dariuszem, synem Barbary W.

- Mama ma raka, ale nie wie o tym, bo nie mówiłem z nią o tej chorobie. Lekarka, która badała wcześniej mamę powiedziała, że jej dni są policzone. Nie mógłbym przecież nic złego zrobić mamie. Sąsiedzi niepotrzebnie dzwonią do gazety.

Pan Dariusz był wyraźnie poruszony stanem zdrowia matki.

- Nie wiem co zrobić, jak mama umrze. Siostra też jest chora, praktycznie nie wychodzi z domu. Będę musiał się nią zaopiekować, tylko nie wiem jak. Muszę być w pracy, a siostry samej nie można zostawić.

Po śmierci Barbary W. sytuacja rodziny znacznie się pogorszyła.



Matka o synu źle nie mówiła. Umarła w środę, w dniu w którym ją odwiedziliśmy

Zadzwoniliśmy do ośrodka pomocy społecznej.

- Załatwiamy teraz wszystkie formalności - usłyszeliśmy. - Na obecną chwilę nie mogę powiedzieć, jak rozwiążemy trudny problem związany z chorobą córki Barbary W.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że MOPS przymierza się do umieszczenia upośledzonej umysłowo ozorkowianki w DPS-ie.

(stop)



Pan Dariusz był zaskoczony oskarżeniami sąsiadów

Trzeba zatykać uszy

Ozorków Robert U. (nazwisko do wiadomości red.) skarży się na głośno pracujące wentylatory szafy sterowniczej jednego z operatorów telefonii komórkowej.

- Wentylacja przy ul. Dolnej powinna zostać naprawiona. Tym bardziej, że od dłuższego czasu nasilił się hałas wentylatora. Praca tego urządzenia stała się nieznośna dla otoczenia,

zwłaszcza, że pracuje przez 12 godzin bez przerwy ze stałą czę-



stotliwością szkodliwą dla zdrowia i otoczenia - czytamy w mailu.

O głośnej wentylacji Czytelnik, oprócz redakcji, poinformował też operatora.

(stop)

Czas na siatkówkę

Ozorków Seniorzy Bzury sezon 2016/2017 mimo iż, inauguracja przewidziana jest na 24 września - rozpoczyna 1 października i podejmą drużynę MOSiR Sieradz.

W tym dniu również swoje zmagania rozpocznie ozorkowska młodzież, a dokładnie kadeci pod wodzą trenera Przemka Prawdy, zainaugurują swoje rozgrywki w grupie A. Zmierzą się w niej z zespołami KS Wifama Szkoła Gortata I Łódź, MUKS Juvenia Rawa Mazowiecka, KS Lechia II Tomaszów Mazowiecki oraz MUKS Libero Pajęczno.

Tydzień później do rywalizacji przystąpią juniorzy Bzury, którzy prowadzeni również przez trenera Prawdę, powalczą w grupie A z rówieśnikami KS Wifama szkoła Gortata I Łódź, EKS Skry Belchatów, MUKS Libero Pajęczno oraz z KS Siatkarz Wieluń. Najpóźniej, bo dopiero 15 października do rozgrywek przystąpią Młodzicy, których opiekunem jest trener Krzysztof Jurek. Zmierzą się w pierwszym turnieju z zespołami UKS Dwójka Tomaszów Mazowiecki oraz EKS Skra II Belchatów.

info: mksbzura.pl

reklama

KREDYT KONSOLIDACYJNY

WYMIKSUJ SIĘ Z WIELU KREDYTÓW

Przenieś je do nas i ciesz się lekkostrawnym oprocentowaniem.

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:

Ozorków, ul. Starzyńskiego 32, tel. 42 716 53 99

(koszt połączenia wg taryfy operatora)



Bank BPH Po prostu fair

grupa GE Capital

Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej klienta. Taryfa opłat i prowizji jest dostępna w oddziałach i placówkach partnerskich Banku i na bph.pl. Placówki partnerskie są upoważnione do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy.

Bank BPH SA, ul. płk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.



Nerwowo przy remoncie

Ozorków Czy robotnicy wykonujący modernizację jednego z bloków przy ul. Westerplatte nie znają się na swojej robocie? Tomasz Terliński, który w sprawie zadzwonił do redakcji, twierdzi, że ekipa budowlanców robi typową fuszerkę. Zdanie pana Tomasza nie jest odosobnione. Niektórzy lokatorzy również ostro krytykują pracowników.

- Nie mogłem już wytrzymać i zwróciłem im uwagę w jaki sposób zakładają parapety. Nie będę ukrywał, że znam się na tym. Przez lata pracowałem w budowlance. Użyłem kilku fachowych i typowych zwrotów związanych z montażem parapetów a ekipa kompletnie nie wiedziała o co mi chodzi. Oczywiście zrobili po swojemu i teraz można się pokaleczyć o nowy parapet - słyszymy od pana Tomasza.

Kolejni lokatorzy także mówią negatywnie o pracy robotników. Wytykają szereg błędów. Niektórzy wdają się w spory, bo nie chcą



Robotnicy zapewniają, że remont bloku wykonywany jest fachowo

ocynkowanych parapetów tylko plastikowe. Dochodzi nawet do sytuacji, że nowe parapety zrywane są przez lokatorów.

- Niestety, jesteście już przyzwyczajeni do podobnych zachowań lokatorów. Zazwyczaj jest tak, że niektórym osobom nie do końca podoba się nasza praca - mówią robotnicy. - Nic

na to nie poradzimy. Wykonujemy pracę według projektu i na pewno fachowo. Nie zgadzamy się z opinią, że jest tu jakaś fuszerka.

Lokatorzy zwrócili też uwagę na brak zabezpieczeń przy rusztowaniach oraz na to, że robotnicy pracują bez kasków.

(stop)

Wiśniowa zamiast Morelowej

Ozorków Trwa remont ul. Wiśniowej na tzw. „Owocowym osiedlu”.

Jak już pisaliśmy w Reporterze prace miały wcześniej rozpocząć się nie na ul. Wiśniowej a Morelowej. Władze zdecydowały się jednak na zmianę planów. Remont Morelowej został odłożony z powodu przyszłorocznego planowanego układania sieci gazowej w drodze. Oprócz Wiśniowej nowego oblicza doczeka się również ul. Czeresniowa. Na remont dróg przeznaczono ponad 300 tysięcy zł. Ułożona zostanie kanalizacja deszczowa, położone zostaną chodniki a ulice będą wyasfaltowane.

(stop)



Ozorków na fotografiach



for. MOX

W Izbie Historii Miasta Ozorkowa można do 14 października zwiedzać wystawę składającą się z oryginalnych, często starych zdjęć miasta. Wszyscy zainteresowani przeszłością mogą odkrywać Ozorków na fotografii. Wyeksponowane zostały zbiory ikonograficzne wybrane spośród zasobów izby oraz zdjęcia pozyskane od mieszkańców. Prezentowane fotografie, nie tylko posiadają znamiona minionego czasu, ale mają także niezwykle wartość sentymentalną. Całość wystawy dopełniają pocztówki pochodzące z kolekcji Dariusza Grzesika oraz obrazy tematyczne przedstawiające przeszłość Ozorkowa autorstwa Pawła Jaszczaaka.

Gunners Cup-2016

Ozorków Tłumy mieszkańców przyglądali się turniejowi służb mundurowych: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Wojska Polskiego, Służby Więziennej, Straży Granicznej, Ochotniczej Straży Pożarnej oraz agencjom ochrony.

Patronatem turniej objął m.in. burmistrz Jacek Socha i dowódca I dywizjonu lotniczego z Leżnicy Wielkiej ppłk Mirosław Guzdek. Był to nie tylko turniej służb mundurowych, ale również wielki pik-

nik militarny. Odbyły się pokazy sprzętu wojskowego - I batalionu kawalerii powietrznej, strażackiego, ratownictwa technicznego Ochotniczej Straży Pożarnej w Ozorkowie, służby więziennej. Można było przejechać się wojskowym pojazdem BRDM-2 oraz UAZ. Dodatkowo organizatorzy dla ozorkowian ściągnęli najgłośniejsze auto w Polsce „Ruda Omega by Marian ze Stacji Cześć”. Dla wszystkich była również wojskowa grochówka.



for. facebook / gunners cup

materiał płaćny

Ku czci poległych...

10 września w miejscowości Orla, pod pomnikiem będącym wyrazem hołdu i wdzięczności społeczności Gminy Parzęczew dla polskich żołnierzy odbyły się obchody 77 rocznicy Bitwy w Orle. Uroczystość odbyła się przy udziale Maksymiliana Kasprzaka - uczestnika Bitwy nad Bzurą, pułkownika Zbigniewa Zielińskiego, Ryszarda Nowakowskiego - Wójty Gminy Parzęczew, Adama Świniucha - Członka Zarządu Powiatu Zgierskiego, władz samorządowych okolicznych gmin, członków Sekcji Kolarskiej „Szwadron” im. Szwolężerów Rokitniańskich, Kompani Honorowej Harcerzy z ZHP w Ozorkowie, licznych delegacji ze szkół, ochotniczych straży pożarnych, organizacji pozarządowych oraz mieszkańców gminy.

Uroczystości rozpoczęły się złożeniem kwiatów przy tablicy

poświęconej poległym lotnikom z 32 eskadry Rozpoznawczej 3 Pułku Lotniczego z Poznania umieszczonej na murach kościoła parafialnego w Parzęczewie. Zebrane delegacje oddały hołd poległym minutą ciszy i wspólną modlitwą. Następnie spod świątyni ruszył rajd szlakiem Polskiej Kawalerii po trasie: Piaskowice - Wytrzysszczki - Góra Marii - Julianki - Florianki - Mamień - Pustkowa Góra - Orla, pod przewodnictwem Stanisława Frątczaka - Członka Sekcji Kolarskiej „Szwadron” im. 2 Pułku Szwolężerów Rokitniańskich przy PTTK w Ozorkowie.

Uroczystość przy pomniku w Orle rozpoczęła się wystrzałem z armatki przeciwpancernej, która stanowi relikwie z września 1939 r. Mszę świętą w intencji poległych, odprawił Proboszcz Parafii Niepokalanego Poczęcia w Grotnikach Krzysztof Jezierski. Po mszy wysłuchano Apelu Poległych, przy-

wołującego do wojskowego szyku bohaterów walczących za nasz kraj, oddano salwę honorową oraz złożono kwiaty pod pomnikiem.

Wśród licznie przybyłych gości nie zabrakło również tych honorowych - 97- letniego Maksymiliana Kasprzaka - kombatantha 8 Pułku Strzelców Konnych, żywej legendy Bitwy nad Bzurą, który walczył jako dowódca działonu przeciwpancernego i został ranny podczas tych walk oraz pułkownika Wojska Polskiego w stanie spoczynku, członka AK, działacza społecznego, założyciela i kierownika pierwszego Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych, podsekretarza stanu w urzędach Premierów Jana Krzysztofa Bieleckiego, Jana Olszewskiego i Waldemara Pawłaka, ministra Zbigniewa Zielińskiego. Obaj ze wzruszeniem wspominali czasy wojny i dziękowali za pamięć i wdzięczność dla żołnierzy



polskich, którzy oddali życie za Ojczyznę.

W uroczystościach brali również udział Paweł i Jacek Okuniewscy - synowie Izzydora Okuniewskiego, który będąc żołnierzem 2 szwadronu 8 Pułku Strzelców Konnych, walczył pod Orlą - obaj nie ukrywali wzruszenia i zgodnie przyznali, że takie uroczystości jak te w Orle są dla nich bardzo ważne.

Dużym zainteresowaniem, cieszyła się wystawa sprzętu i wyposażenia wojskowego oraz pokaz władania szablą i lancą w wykonaniu Pana Stanisława Szamałka

z Sekcji Kolarskiej „Szwadron”

Następnego dnia w Kowalewicach, przy pomniku upamiętniającym mieszkańców tej wsi, morderowanych przez wojska niemieckie, została odprawiona msza święta w ich intencji. Mszę odprawił Proboszcz Parafii Wniebowzięcia NMP w Parzęczewie - ks. Jerzy Serwik. W uroczystości uczestniczyli: Wójt Gminy Ryszard Nowakowski, Sekretarz Gminy Jolanta Żłobińska, Przewodniczący Rady Gminy Parzęczew Władysław Krawczyk oraz mieszkańcy Kowalewic i okolic.

Czy warto jeść dynię?

Wartości odżywczych dyni nie sposób przecenić – to warzywo bogate w witaminy i minerały, zwłaszcza niezbędny mężczyznom cynk, a przy tym ma niewiele kalorii. Sprawdź, jakie jeszcze właściwości lecznicze ma dynia. Dynia jest niskokaloryczna (10 dag to 28 kcal), bogata w B-karoten, ma sporo potasu, wapnia, fosforu i witamin z grupy B, zwłaszcza witaminę B2, do tego jest zupełnie pozbawiona sodu.

Dlatego dynia pomaga w odchudzaniu i leczeniu nadciśnienia. Działa odkwaszająco na organizm, wzmacnia układ odpornościowy. I co ważne, nawet po ugotowaniu nie traci cennych właściwości. Indeks glikemiczny dynia ma wysoki (IG=75), dlatego nie jest wskazana dla diabetyków.

Dynia zwiększa płodność i sprawność seksualną

Cynk nazywany jest też męskim pierwiastkiem – chroni prostatę, poprawia sprawność seksualną oraz żywotność plemników. Mężczyźni powinni spożywać ok. 15 mg tego pierwiastka dziennie. Również niedobór manganu może objawiać



Dynię najlepiej jeść dojrzałą i pięknie wybarwioną - im bardziej pomarańczowy miąższ, tym więcej zawiera witamin B1, PP i karotenu.

się spadkiem popędu płciowego. Niedobór B-karotenu z kolei osłabia działanie hormonów płciowych. Dlatego warto, by pary starające się o dziecko wprowadziły dynię - zarówno miąższ, jak i pestki - do swojej diety.

Lecnicze właściwości dyni

Pestki dyni pomagają pozbyć się owsików, tasienca i innych pasożytów: tęgoryjca dwunastnicy, glisty ludzkie, lamblia. Dzięki zawartości kukurbitacyny

- substancji zawartej w błonie otaczającej nasiona, zabezpieczającej je przed drobnoustrojami. Najwięcej kukurbitacyny jest w świeżych, miękkich pestkach, dlatego dyniową kurację odrobaczającą najlepiej przeprowadzić



TO CI SIĘ PRZYDA

Miąższ dyni działa przeciwwymiotnie - jest dobry dla kobiet w ciąży. Pestki dyni pomagają też zwalczyć chorobę lokomocyjną.

Odporność na szóstkę

System odpornościowy to genialny mechanizm, który umożliwia ciału samoleczenie. Ale jego sprawne działanie zależy w dużym stopniu od tego, czy mądrze dbasz o siebie, czy przeciwnie - eksploatujesz i zaniedbujesz swoje ciało. Jak zatem zbudować obronny arsenał?

Uprawiaj sport, ale niezbyt intensywnie

Regularne spacer, pływanie, slow jogging czy jazda na rowerze wzmocnią odporność i sprawią, że rzadziej będziesz chorować na dolegliwości górnego odcinka układu oddechowego. Ale wystarczy 30 minut dziennie. Zbyt duży wysiłek może osłabić odporność, bo oprócz kwasu mlekowego podczas intensywnych ćwiczeń wytwarza się także kortyzol, hormon stresu, który wpływa destrukcyjnie na układ immunologiczny.

Jedz warzywa i owoce bogate w beta-karoten

Organizm wytwarza z niego witaminę A. Mają go głównie czerwone i pomarańczowe warzywa i owoce, np. marchew, papryka, dynia, ale też niektóre ziele, jak brokuły czy sałata. Beta-karoten pobudza wytwa-



Dbaj o odporność, by cieszyć się dobrym zdrowiem w okresie infekcji

rzanie przeciwciał, dzięki czemu zdolność naszego organizmu do obrony wzrasta.

Śpij spokojnie

Kiedy śpisz głęboko i nic cię nie wybudza, wzrasta liczba limfocytów w twoim organizmie. Warto wiedzieć, że powinno się wypoczywać w całkowitej ciemności i ciszy, bo tylko wtedy w szyszynce wydzielą się melatonina, która zapewnia m.in. prawidłowy rytm dobowy i funkcjonowanie układu odpornościowego.

Łyčaj witaminę D

Wpływa ona na aktywność limfocytów i sprawia, że lepiej radzą sobie z różnymi patogenami. Od października sięgaj więc po suplementy diety z witaminą D. Wzbogac też codzienne menu w zawierające ją produkty, np. masło, żółtko jajka i tłuste morskie ryby.

jesienią. Wystarczy zjeść rano, na czczo 100-200 (w zależności od wieku) świeżo wyłuskanych pestek dyni. Dzieciom można podać pastę z pestek dyniowych z miodem - wystarczy rozdrobnić pestki w moździerzu, dodając trochę wody lub mleka i miód do smaku. Po 2-3 godzinach trzeba zająć środek przeczyszczający.

AROMATERAPIA: Zapachy KOSMETYKÓW poprawiają nastrój, usuwają stres, ułatwiają zasypianie

Masz za sobą stresujący dzień w pracy, ogarnia cię zmęczenie i nie możesz opanować rozdrażnienia? Popraw sobie humor kosmetykiem o odpowiednim zapachu. Dzięki takiej aromaterapii od razu poczujesz się lepiej. I wyładniesz!!!

Człowiek jest w stanie rozróżnić ponad dziesięć tysięcy zapachów. O jednych chciałby jak najszybciej zapomnieć, inne przechowuje w pamięci bardzo długo. Jest to oczywiście możliwe, bowiem tego typu informacje trafiają do naszej podświadomości. Wdech jest zmysłem najczulszym i



Szczoteczki do twarzy - metoda oczyszczania i pielęgnacji skóry



Szczoteczka do twarzy skutecznie oczyszcza, peelinguje skórę, a także pobudza krążenie krwi

Szczoteczki do oczyszczania twarzy, elektryczne i manualne, zyskują dużą popularność. Coraz więcej marek wprowadza je do swojego asortymentu, reklamując jako całkowitą rewolucję w oczyszczaniu twarzy. Staranny demakijaż i głębokie oczyszczenie porów sprawiają, że cera nabiera blasku, a aktywne składniki kremów mogą lepiej wnikać w skórę i ją odżywić.

Szczoteczki do oczyszczania twarzy to popularne gadżety, których używa wiele kobiet. Plastikowe szczoteczki manualne znane są od dawna - są tanie i można kupić je w każdej drogerii. Oczyszczenie za ich pomocą jest bardziej efektywne niż mycie samymi dłońmi, więc sprawdzą się przy cerze skłonnej do zapychania porów. Masaż szczoteczką złuszcza naskórek i pobudza krążenie. Dzięki temu kosmetyki do pielęgnacji twarzy lepiej się wchłaniają i



Oczyszczona cera sprawi, że będziesz wyglądała bardziej promiennie

działają. Plastikowa szczoteczka nie jest jednak rozwiązaniem dla osób z wrażliwą cerą, ponieważ może ją podrażniać.

Jakie są zalety szczoteczek elektrycznych?

Elektryczne szczoteczki do twarzy cieszą się dużą popularnością. Zmiana szczoteczek z manualnej na soniczną porównywana jest przejściem ze zwykłej szczoteczki do zębów na elektryczną - gdy raz spróbujemy, trudno nam wyobrazić sobie powrót do starej metody. Według producentów,

szczoteczki elektryczne działają nawet sześć razy skuteczniej od tradycyjnego mycia dłońmi. Dzięki temu, że wykorzystuje technologię soniczną, szczoteczka wykonuje nawet 300 ruchów oscylacyjnych na sekundę, dlatego skutecznie usuwa ze skóry resztki makijażu, zanieczyszczeń i sebum, głęboko oczyszczając pory.

najszybciej przenoszącym do mózgu wszelkie bodźce zewnętrzne. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z wpływu zapachów na nasze samopoczucie. Tymczasem może on zmęczyć, wywołać strach. Potrafi też uspokoić, złagodzić napięcia, zrelaksować. I właśnie to zaczął wykorzystywać przemysł kosmetyczny.

Moc aromaterapii nie tylko w lawendzie

Płyn do kąpieli, mydło, balsam do ciała, olejek do masażu to najczęściej spotykane formy pachnących kosmetyków. Można też kupić np. wonny spray, niezbędny osobom mającym kłopoty z usypianiem. Gdy spryskamy nim poduszkę sen przyjdzie nie wiadomo kiedy. Pod ręką dobrze jest także mieć antystresowy sztyft (wygląda jak szminka). W sytuacji krytycznej wystarczy posmarować skronie lub nadgarstki by szybko, w ciągu



zaledwie 2-3 min minutach poczuć spokój i odprężenie. Kosmetyki z serii odprężającej najczęściej zawierają wyściąg z lawendy, gorzkiej pomarańczy i wietewii. Często wykorzystywana jest także mandarynka, której zapach uspokaja i tonizuje, łagodzi napięcia nerwowe, stresy, stany depresji. W chłodne wieczory dobrze podziała na nas zapach rozgrzewającego i pobudzającego krążenie cynamonu. Nie można zapomnieć o aromaterapeutycznym działaniu olejku z płatków róży, który nie tylko działa na skórę odmładzająco, ale także odpręża, rozluźnia napięcie, poprawia nastrój.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78**Magazynier**

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, uprawnienia na wózki widłowe mile widziane doświadczenie. K-FLEX POLSKA Sp. z o.o. ul. Pucka 112 84-154 Gdynia Miejsce pracy: Wielenin-Kolonia CV drogą e-mail: praca@k-flex.pl

Szwaczka (stępnówka, overlock)

Umiejętność szycia, mile widziane doświadczenie. Usługi Krawieckie Stanisława Brądkowska ul. Kaliska 18 99-100 Łęczyca tel. 783 121 155 Praca w Łęczycy na ulicy Poznańskiej.

Ślusarz/monter

Dobra znajomość rysunku technicznego, uprawnienia Mag 135-mile widziane, uprawnienia do obsługi suwnic – mile widziane, zdolności manualne. Sanpro Job Service BPO Sp. z o.o. Sp. k. ul. A. Słonimskiego 6 50-304 Wrocław tel. 510 015 157 e-mail: k.szafraniec@impel.pl Praca w Górze Św. Małgorzaty

Kucharz/kucharka

Wykształcenie gastronomiczne, prawo jazdy kat. B, książeczka sanepid, doświadczenie w gastronomii. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Pracownik budowlany

Doświadczenie w budownictwie. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Specjalista ds. programów (UE i ARiMR)

Wykształcenie średnie lub wyższe. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Księgowia

Wykształcenie wyższe – księgowość, rachunkowość. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość branży ochrony roślin oraz handlu częściami do maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Operator koparki gąsiennicowej

Uprawnienia na koparkę

gąsiennicową (II). G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, znajomość języka ukraińskiego. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Mechanik samochodowy (maszyn rolniczych)

Wykształcenie zasadnicze zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. B. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe rolnicze. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Kierowca kat. B, C+E

Prawo jazdy kat. B, C+E + świadectwo kwalifikacji. G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna tel. 601 235 171 Praca w Daszynie

Pracownik magazynowy

Mile widziane doświadczenie w pracy na magazynie. ATP Personnel Solutions Sp. z o.o. ul. Opolska 22 40-084 Katowice tel. 796 160 783 Miejsce pracy: Stryków/Dobra

Menager ds. sprzedaży

Wykształcenie min. średnie, prawo jazdy kat. B, 5 lat doświadczenia (ogólnie). ABC Polskiej Gospodarki Sp. z o.o. ul. Rynek 6 53-400 Cieszyn Praca na terenie Łęczycy i okolic

CV drogą e-mail: pawel.jozwiak@abcpl.pl

Pracownik produkcji – obsługa maszyn

Mile widziane wykształcenie zasadnicze zawodowe, chęć do pracy, możliwość pracy w systemie zmianowym. TEXTON S.A. ul. Konstanyńska 62/70 95-100 Zgierz tel. 42 7219 07 14 w. 126 e-mail: praca@texton.pl

Piekarz

Książeczka sanepid – aktualna, wymagane doświadczenie w zawodzie. Piekarnia Krośniewice Jeziorcy Sp. j. ul. Sikorskiego 2A 99-340 Krośniewice tel. 601 590 815

Kucharz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe gastronomiczne mile widziane, książeczka sanepid, wymagane doświadczenie. PPU „GAL” Włodzimierz Gal ul. Polna 8 99-100 Łęczyca tel. 607 935 903 Praca w Witaszewicach

Pomoc mechanika

Wykształcenie mechaniczne lub pokrewne, sumienność, dbanie o porządek. Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE” Krzysztof Wawrzyniak Leszcze 65, 9-100 Łęczyca tel. 501 422 011

Szwaczka

Chęć do pracy, mile widziane doświadczenie. Zakład Krawiecki Andrzej Sieradzki Błonie 104 99-100 Błonie tel. 608 637 714

Mechanik

Chęć do pracy i nauki. MARQS Mechanika Pojazdowa Ewelina Flejszman Topola Królewska 22 99-100 Łęczyca tel. 663 735 646

Kierowca kat. C+E

Prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, świadectwo kwalifikacji, badania psychologiczne. PHU „APT-TRANS” Przemysław Trzebiński Chorki 36 99-150 Grabów tel. 663 713 470 Praca na terenie Polski i krajów UE.

Operator maszyn szlifierni

Zdolności manualne, możliwość wykonywania pracy w systemie zmianowym. HTL-STREFA S.A.

ul. Adamówek 7 95-035 Ozorków tel. 24 721 92 91 e-mail: rekrutacja@htl-strefa.pl Praca w Łęczycy

Operator wtryskarek

Zdolności manualne, możliwość wykonywania pracy w systemie zmianowym. HTL-STREFA S.A. ul. Adamówek 7 95-035 Ozorków tel. 24 721 92 91 e-mail: rekrutacja@htl-strefa.pl Praca w Łęczycy

OGŁOSZENIA DROBNE

1zt za 1kg AUTOSKUP
wszystkie, tel. 888 460 461

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy
wyzdierżawi lub odda na zasadzie franczyzy sklep wolnostojący o pow. 129,3 m² przy ul. Belwederskiej 9 w Łęczycy i lokal o pow. 29 m² przy placu Kościuszki 11/ róg Kaliska. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam działkę budowlaną 2030 m² tanio – prąd, blisko wodociąg, ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na M-3 własnościowe do 40 m², parter. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam M-3 w Ozorkowie 36,1 m², IV piętro. Niski czynsz. Tel.: 606-887-480

Sprzedam 2 felgi na wąskie koła Ursusa 330, pielnik + młynek + maszyna do obierania cebuli. Tel.: 507-330-281

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1zt/szt. – sprzedam. Tel.: 500-336-322

„SINGER” szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Hak holowniczy 1400 kg, atest, homologacja – sprzedam. Tel.: 500-336-322

„BAMBINO” + płyty winylowe – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Reporter**Kupon na bezpłatne ogłoszenie**

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

reklama

SZYBKIE POŻYCZKI

**JUŻ ZA
PIERWSZA POŻYCZKA
BEZ ŻADNYCH KOSZTÓW**

**Ozorków 95-035
ul. Starzyńskiego 21
☎ 42 718-17-97**

mamy oferty: Vivus, Ferratum Bank, SMS Kredyt, Optima, Axxess Financial, TakTo Finanse, Aasa i wiele innych...

TYLKO SPRAWDZONE FIRMY POŻYCZKOWE

ogólnopolska sieć biur kredytowych Fines S.A.

reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11



Ozorków, Łęczyca i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

Szanowni Czytelnicy,

Reporter wspólnie z Wydawnictwem Poznańskim rozdaje książki!

Proponujemy do wyboru cztery ciekawe tytuły, które z pewnością już niedługo przydadzą się podczas długich, jesiennych wieczorów. Wystarczy, że wypełnicie Państwo zamieszczony obok kupon. Jeśli to on zostanie przez nas wylosowany, książki będą czekały na odbiór w naszej redakcji, o czym powiadomimy Państwa telefonicznie.

Liczba książek ograniczona, w przypadku braku wskazanego przez Państwa tytułu, wyślemy inny.

Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny

KUPON NA BEZPŁATNĄ KSIĄŻKĘ

Imię

Nazwisko

Miejscowość

Nr. telefonu

Wybrany tytuł

Oryginalny kupon należy przesać
do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Agnieszka Olejnik NIEOBECNA

Blizniaczki, Julia i Julita, prowadzą osobliwą grę: zamieniają się ubraniem, zmieniają makijaż i fryzurę, żeby przejąć tożsamość tej drugiej. Julita jest beznadziejnie zakochaną singielką, która pragnie stabilizacji i rodzinnego ciepła. Julii na pozór niczego nie brakuje, żyje otoczona luksusem, z własną gospożą i ogrodnikiem. Ma męża i syna, ale niestety jej życie pozbawione jest miłości... Męża traktuje przedmiotowo, a synem niemal wcale się nie interesuje. Julita często odwiedza Julię i zajmuje jej miejsce, opiekując się siostrzeńcem, podczas gdy Julia spotyka się z kochankami. W ten sposób obie znajdują szczęście i spełnienie. Do czasu. W trakcie jednej z tych osobliwych zamian Julia i jej kochanek zostają znalezieni martwi. Wszyscy są przekonani, że zginęła jej siostra... Do czego doprowadzi skradziona tożsamość? Najnowszy kryminał Agnieszki Olejnik to pełna niepokoju historia siostr, które przekroczyły dozwolone granice.

Wydawnictwo Czwarta Strona



Wiesław Kot MANEWRY MIŁOSNE

Filmy o miłości? Pokażcie taki, w którym miłości nie ma. Ona wysyła mu sygnał, on ją bierze za rękę, między nimi kawałek polskiego życia i już na ekranie wyświetla się opowieść nie do zapomnienia. Romans nie do podrobienia. Panicz i włościanka, alkoholik i współzależniona, przodownik mularski i dziewczyna od krów, bandyta i prostytutka, powstaniec i łączniczka, adiunkt i studentka, ksiądz i zakonnica... Uniesienia i cierpienia na kilogramach celulozoidu. A najciekawsza miłość jest wtedy, gdy kończy się w filmie, lecz dalej trwa poza ekranem. I o tym też jest ta książka...

Znawca filmu Wiesław Kot odkrywa przed nami świat miłości w polskim kinie, oprowadzając czytelnika po trzydziestu filmach o miłości w jej rozmaitych obliczach: pocztówkowej, nieszczęśliwej, obsesyjnej, uwikłanej w epokę historyczną, niekiedy pięknej, a czasem kalekiej, a nawet tej, do której nigdy nie doszło.

Wydawnictwo Poznańskie



Marcin Hybel BALLADA O PRZESTĘPCACH

Średniowieczna Anglia i dwóch chłopców, którzy będą musieli stoczyć walkę o przeżycie.

W drodze do Londynu wędrowną trupą zostaje napadnięta przez szajkę bezwzględnych łotrów. Dochodzi do masakry, z której uchodzi z życiem dwóch chłopców: ośmioletni Gilbert i dwunastoletni William. Bandyci zabierają dzieci do podlondyńskiej mieściny, gdzie chłopcy przechodzą szkolenie żebracze, poznają czym jest gniew i cierpienie.

Wkrótce bracia zostają rozdzieleni. Gilbert jest szkolony na mordercę, William zaś uczy się złodziejskiej sztuki. Na ich drodze czai się wiele niebezpieczeństw, a poczucie spokoju jest tylko złudzeniem...

Pełna zwrotów akcji opowieść o walce i miłości w bezwzględnym świecie łotrzykowskich porachunków.

Wydawnictwo Czwarta Strona



Małgorzata Łatka KAMFORA

NAWET TO, CZEGO NIE POWIESZ, MOŻE ZOSTAĆ UŻYTE PRZECIWKO TOBIE. W centrum Krakowa dochodzi do wstrząsającego odkrycia. Brutalnie okaleczone ciało kobiety zostaje odnalezione w parku. Przyczyna śmierci – liczne ciosy zadane ostrym narzędziem. W ciągu kilku miesięcy już trzy ofiary zamordowano w podobny sposób. Prowadzący sprawę komisarz Jakub Zagórski jest pewien, że ma do czynienia z seryjnym zabójcą.

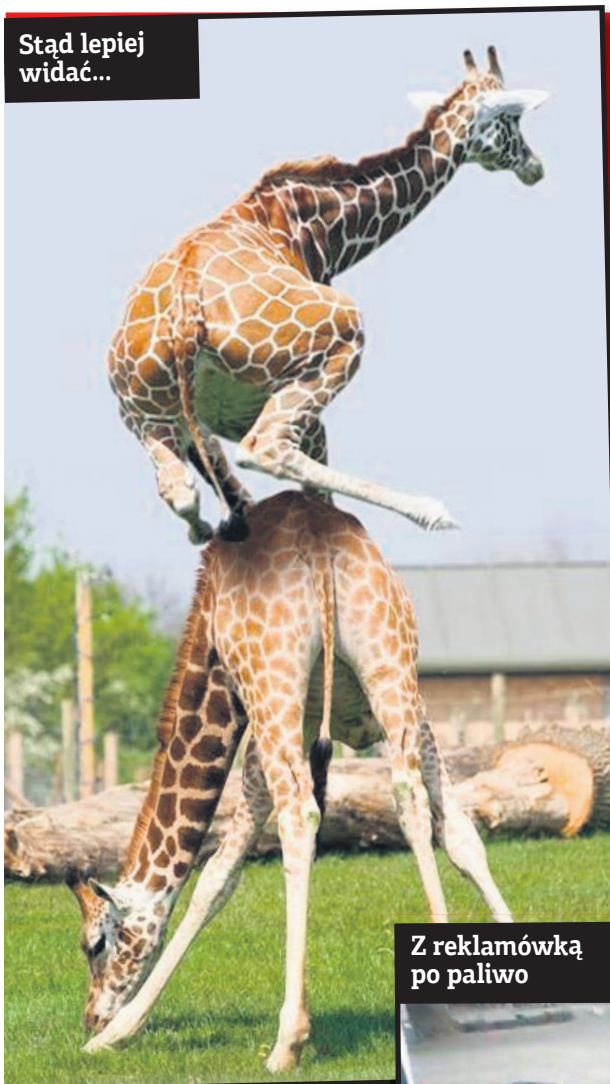
Co łączy te kobiety? Przypadek czy misternie ułożony plan? Komisarz Zagórski zwraca się o pomoc do Leny Zamojskiej – specjalistki od mowy ciała. Jej wiedza i doświadczenie mają pomóc w ujęciu przestępcy. Śledztwo nabiera tempa. Czy uda im się powstrzymać mordercę zanim zginie kolejna kobieta?

Po lekturze „Kamfory” już nic nie będzie takie samo jak wcześniej. Polecam. JOANNA OPIAT-BOJARSKA

Wydawnictwo Czwarta Strona



Stąd lepiej widać...



ZAJĘTE

I już jestem czyściutka



Halo, czy ktoś mnie słyszy?



Z reklamówką po paliwo



Wystawowy kogucik



Dziecięce foteliki



Zmotoryzowany klient sklepu

Nowe fakty o bitwie



Prowadzone od dwóch lat badania archeologiczne udowodniły, że bitwa pod Grunwaldem rozegrała się na znacznie większym obszarze niż dotychczas zakładano, wskazały też lokalizację dawnego obozu krzyżackiego. Rozpoczęte w okolicy Grunwaldu poszukiwania śladów bitwy z 1410 r. są kontynuacją badań. Co roku bierze w nich udział kilkudziesięciu archeologów i poszukiwaczy amatorów z Danii, Norwegii, Wielkiej Brytanii i Polski, wyposażonych w wykrywacze metali, skanery i georadary. W pierwszym sezonie szukano Doliny Wielkiego Strumienia, gdzie - według opisów Jana Długosza - wojska polsko-litewskie walczyły z Krzyżakami. Przed rokiem i teraz badacze poszukują natomiast śladów po krzyżackim obozie. Sprawdzają tereny położone na zachód od ruin kaplicy pobitewnej, którą wzniesiono na polecenie mistrza zakonu Henryka von Plauena i konsekrowano w 1413 r.

Malowały paznokcie

W Toruniu odbyło się bicie rekordu w bardzo słodkiej kategorii. Żywe Muzeum Piernika zaprosiło bowiem wszystkich mieszkańców do wspólnego przygotowywania serca z piernika, które miało być największe w Polsce. Na początek ochotnicy musieli ugnieść kawałek ciasta, następnie je rozwałkować i przekazać do wypiekania. Wypieczone w ten sposób kawałki piernika maczano w czekoladzie, która służyła jako spoiwo do połączenia z innymi ciasteczkami i do uformowania serca. Po zakończeniu układania, zmierzono powstałego dzieła. Według obliczeń, największe serce z piernika zajęło powierzchnię 12 metrów kwadratowych. Jest to wynik, który nie ma sobie równych, ani w Polsce, ani na świecie!



Serce z piernika



Przedstawicielki płci pięknej zebrały się w mumbajskim Palladium, gdzie uczestniczyły w próbie ustanowienia rekordu w kategorii największej ilości osób malujących paznokcie jednocześnie. Liczba uczestniczek była imponująca - na rekordowe spotkanie przyszło aż 1328 pań. Warto wspomnieć, że w tym rekordzie jest też pewien polski akcent - do osiągnięcia celu użyto lakierów do paznokci polskiej firmy Inglot. Panie musiały w ramach zbiorowego manicure pokrywać paznokcie lakierem nałożonym na pędzelek przez minimum pięć minut (dopóki arbitrowie nie policzyli ich frekwencji), aby rekord mógł zostać oficjalnie uznany. Wśród gości zaproszonych na wydarzenie była gwiazda indyjskiego przemysłu rozrywkowego Bollywood, Sonakshi Sinha, która uczestniczyła w akcji z wielkim entuzjazmem. To dzięki niej zresztą rekord doczekał się emisji w wielu mumbajskich stacjach telewizyjnych.